№ 113. Kraków 18 Maja — Niedziela. Rok 1856.

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas"

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 16	rocznie	złr. 20
półrocznie	„ 8	półrocznie	„ 10
kwartalnie	„ 4	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 30 kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas" z „Dodatkiem"

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek" prenumerować niemożna.

CZAS

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach: OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biora Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 17 maja.

Protokóły kongresu paryskiego.

(Ciąg dalszy)

PROTOKÓŁ XVII.

Posiedzenie z 28go marca 1856.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Rosyi, Sardynii, Turcyi.

Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i potwierdzony.

Hr. Walewski odczytuje ostatnie artykuły powszechnego pokoju; artykuły te ułożone i przyjęte są przez kongres w następujących wyrazach:

„Art. 31. Terytorya ottomańskie zajęte w czasie wojny przez wojska NN. Cesarza Francuzów, Cesarza austryackiego, Królowéj połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi, Króla sardyńskiego, zostaną według treści konwencyj podpisanych w Konstantynopolu 12go marca 1854 r. pomiędzy Francyą, W. Brytanią i W. Portą, 14go czerwca t. r. pomiędzy Austryą i W. Portą i 15go marca 1855 pomiędzy Sardynią i W. Portą, opuszczone po wymianie ratyfikacyi niniejszego traktatu jak tylko najrychléj być może. Zwłoka i środki wykonania będą przedmiotem układu pomiędzy W. Portą i mocarstwami, których wojska zajmują jéj terytoryum.

„Art. 32. Póki traktaty lub konwencye istniejące przed wojną pomiędzy mocarstwami walczącemi, nie zostaną ponowione lub zastąpione innemi aktami, handel wywozowy lub przywozowy wzajemnie odbywać się będzie według stopy przedwojennych rozporządzeń, a ich poddani w każdym razie tak będą uważani jakby należeli do narodu najwięcéj uwzględnionego.

„Art. 33. Konwencya w dniu tym zawarta pomiędzy NN. Cesarzem Francuzów, Królową połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi z jednéj, a Cesarzem Wszech Rosyi z drugiéj strony odnośnie do wysp alandzkich jest i będzie dołączoną do niniejszego traktatu i mieć będzie tę samą moc i ważność jak gdyby część jego stanowiła.

„Art. 34. Niniejszy traktat będzie ratyfikowany i ratyfikacye wymienione zostaną w Paryżu w przeciągu 4 tygodni lub prędzéj jeżeli być może.

Co dla większéj wiary pełnomocnicy dotyczący podpisali i herbowne swe pieczęcie wycisnęli.

Dan w Paryżu.

Kongres stanowi prócz tego, że traktat zakończyć się ma artykułem dodatkowym i przechodnim następującéj osnowy:

Artykuł przechodni i dodatkowy.

„Warunki konwencyi cieśnin dziś podpisane stósować się nie będą do statków wojennych, użytych przez państwa walczące do ewakuacyi morzem terytoryów zajętych przez ich armie, lecz rzeczone warunki nabędą całéj swej mocy jak skoro ewakuacya uskutecznioną zostanie".

Po przeczytaniu i potwierdzeniu wszystkich artykułow hr. Walewski proponuje kongresowi aby się zgromadził dla porozumienia się względem wszystkiego co ustania kroków wojennych a mianowicie blokady dotyczy, dla przygotowania instrukcyj dla komisyi mającéj się udać do księstw, i zgodzenia się na środki jakie obrać należy w celu zapewnienia ewakuacyi wszystkich terytoryów przez armie mocarstw sprzymierzonych.

Kongres stanowi zatem, że daléj zasiadać i zgromadzać się będzie w miejscu swoich posiedzeń.

(Następują podpisy.)

PROOTÓŁ XVIII.

Posiedzenie z 29 marca 1856.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Prus, Rosyi, Sardynii i Turcyi.

Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i potwierdzony.

Następnie odczytanem zostaje:

1) Projekt traktatu powszechnego.

2) Projekt konwencyi cieśnin.

3) Projekt konwencyi odnoszącéj się do lekkich statków wojennych, jakie państwa nadbrzeżne utrzymywać będą na morzu Czarnem.

4) Projekt konwencyi dotyczącéj wysp Alandzkich.

Pełnomocnicy zamienili nazwę Tulczy na Izakczę w artykule 16 pierwszego z tych projektów, które, znalazłszy je zgodnemi z tekstem zamieszczonym w protokółach XV, XVI i XVII parafują, i odkładają podpisy stósownie do umowy do jutra w południe.

Protokół zostaje odczytany i potwierdzony.

(Podpisy.)

PROTOKÓŁ XIX.

Posiedzenie z d. 30 marca 1856.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Prus, Rosyi, Sardynii, Turcyi.

Zgromadzeni o godz. 12 w południe w sali swych obrad, pełnomocnicy porównywują akta parafowane na poprzednich posiedzeniach:

1. Traktat powszechny pokoju.

3. Konwencyę cieśnin.

3. Konwencyę odnoszącą się do lekkich statków wojennych, które państwa nadbrzeżne utrzymywać będą na morzu Czarnem.

4. Konwencyę dotyczącą wysp Alandzkich.

I gdy wszystkie te akta uznane zostały w właściwéj i należytéj formie, pełnomocnicy kładą na nich swoje podpisy i herbowe wyciskają pieczęcie.

Poczem na wniosek hr. Walewskiego, kongres oświadcza, że zawieszenie broni w skutku podpisania pokoju przedłużonem zostaje aż do chwili wymiany ratyfikacyj, i pełnomocnicy Francyi, W. Brytanii, Sardynii i Turcyi z jednéj, a pełnomocnicy Rosyi z drugiej strony zgodzili się, że rozkazy tym końcem bezzwłocznie zostaną wydane.

Kongres stanowi prócz tego, że wymiana ratyfikacyi nastąpi w 6 egzemplarzach, że ratyfikacye artykułu dodatkowego do traktatu powszechnego razem z samym traktatem powszechnym miejsce mieć będą i że ratyfikacye tegoż traktatu i każdej konwencyi dołączonéj, spisane będą w aktach osobnych.

Hr. Clarendon proponuje pełnomocnikom udać się do Tuileryów w celu zawiadomienia Cesarza iż kongres zakończył dzieło pokoju do którego J. C. Mość wielką przywiązywał wartość i którego Europa oczekiwała z żywą niecierpliwością.

Pierwszy pełnomocnik W. Brytanii powiada, że krok ten względem monarchy, w którego kraju kongres się gromadzi jest oraz pełnym czci hołdem wdzięczności winnym wysokiéj Jego dobroci i uprzejméj gościnności, któréj pełnomocnicy pojedynczo i zbiorowo doznawali ze strony J. C. Mości. Lord Clarendon dodaje, iż naprzód pewnymi być można, że cokolwiek udowodnić zdoła uczucia czci i wysokiego szacunku, jakim pełnomocnicy przejęci są względem osoby cesarza Napoleona, pozyska najzupełniejszą pochwałę ze strony monarchów, których pełnomocnicy mają zaszczyt przedstawiać.

Kongres przyjmuje z gorliwą jednomyślnością wniosek pierwszego pełnomocnika W. Brytanii.

Hr. Walewski składa dzięki pierwszemu pełnomocnikowi W. Brytanii za wniesioną propozycyą i nie waha się zapewnić, iż Cesarz, dostojny jego monarcha, będzie wdzięcznym za krok doradzony przez lorda Clarendona, jak niemniej za uczucia które go nastręczyły i za jednomyślną gorliwość z jaką przyjętym został.

Niniejszy protokół zostaje odczytany i potwierdzony.

(podpisy).

PROTOKÓŁ XX.

Posiedzenie 2 kwietnia 1856.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Prus, Rosyi, Sardynii i Turcyi.

Stósownie do tego jak postanowionem było kongres zajmuje się kwestyą, czy blokada może być zniesioną przed wymianą ratyfikacyi traktatu pokojowego.

Hr. Walewski powiada: że jakkolwiek dawniéj zwykle następowało zniesienie blokady dopiero po wymianie ratyfikacyi, na mocy zasady, że wojna kończy się w téj chwili, w któréj ułożone przez pełnomocników warunki przez dotyczących monarchów zatwierdzenie otrzymają; duch jednakże wspaniałości, który w dniach naszych tak szczęśliwy wywiera wpływ na stosunki międzynarodowe, doradza zrobić wyjątek z téj reguły; że Francya i W. Brytania, które zaprowadziły istniejącą blokadę, porozumiały się w celu dania w tym razie dowodu swéj pieczołowitości dla handlu w ogóle stanowiąc, że wszelka blokada zniesioną będzie w téj chwili i że niepozostaje nic więcéj jak porozumieć się względem środków mogących bezzwłocznie zamiary ich w téj mierze urzeczywistnić.

Wspólnie z 1szym pełnomocnikiem francuskim, hr. Clarendon proponuje zawarcie zawieszenia broni na morzu. Środek ten będzie miał w skutku natychmiastowe uchylenie istniejącéj blokady.

Hr. Walewski dodaje, że kombinacya ta pozwoli uważać zdobycze, które nastąpiły po podpisaniu pokoju, za niebyłe i zwrócić okręty i ładugi zabrane, że handel będzie tym sposobem mógł bez dalszego spóźnienia wrócić do swoich działań, jeżeli Rosya ze swéj strony cofnie w obecnéj chwili przedsięwzięte przez siebie w czasie wojny środki wyjątkowe dotyczące operacyj handlowych odbywających się w portach.

Przyjmując chętnie zamiary objawione przez pełnomocników Francyi i W. Brytanii, pełnomocnicy rosyjscy odpowiadają, że propozycya ta kongresowi przedłożona, zostanie prawdopodobnie przez rząd ich z najzupełniejszem uwzględnieniem przyjętą; że przeto nie omieszkają przyjąć ją ze swéj strony, lecz że zmuszeni są zawarować sobie potwierdzenie swego dworu.

Pełnomocnicy innych mocarstw oświadczają, że środek ten z żywą wdzięcznością przez państwa neutralne przyjętym zostanie.

Postanowionem przeto zostaje, że jeżeli na przyszłem posiedzeniu jak się spodziewać należy, pełnomocnicy rosyjscy będą mogli zawiadomić, że rząd ich zniósł zakazy, nałożone w ciągu wojny na handel przywozowy i wywozowy w portach i na granicach państwa rosyjskiego, zawartem zostanie pomiędzy Francyą, W. Brytanią, Sardynią i Turcyą z jednéj, a Rosyą z drugiéj strony, zawieszenie broni na morzu, które zawarcie się liczyć będzie od chwili podpisania pokoju, i którego skutkiem będzie zniesienie wszelkiéj blokady. Zdobycze przeto, które nastąpiły po 31 marca, zostaną zwrócone.

Sprawy konsularne i formalności wymagane od żeglarzy i kupców, będą prowizorycznie wykonywane przez ajentów tych mocarstw, które w czasie wojny zechciały dobrowolnie zajmować się interesami poddanych państw wojujących. (Podpisy).

PROTOKÓŁ XXI.

Posiedzenie z d. 4 kwietnia 1856 r.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytani, Prus, Rosyi, Sardynii i Turcyi.

Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i potwierdzony.

Pełnomocnicy rosyjscy oznajmują, że upoważnieni są oświadczyć, że wydany w ciągu wojny nakaz zamknięcia portów rosyjskich dla handlu wywozowego zostaje zniesiony.

W skutku tego oświadczenia i stosownie do przyjętego na poprzedniem posiedzeniu postanowienia, kongres orzeka, że zawartem zostaje zawieszenie broni na morzu, pomiędzy Francyą, W. Brytanią, Sardynią i Turcyą z jednéj, a Rosyą z drugiej strony i że zdobycze późniejsze od podpisania pokoju zwrócone być mają.

Zgodzono się przeto, że wydane zostaną rozkazy w celu natychmiastowego zniesienia istniejącej blokady, i że zbronienie przez Rosyą w ciągu wojny wywozu płodów rosyjskich a szczególniej zboża, również bez zwłoki cofniętem będzie.

Zaproponowawszy kongresowi zajęcie się ewakucyą terytoryów rosyjskich i ottomańskich, hr. Walewski mówi, że co się tyczy sprzymierzonych, zamiarem ich jest, jak o tem już zapewniali, odwołać bez zwłoki swoje armie i wydać rozkaz aby się ruch odwrotowy zaraz po wymianie ratyfikacyi rozpoczął. Mniema on, iż zapewnić może, że terytorya rosyjskie opuszczone zostaną zupełnie w przeciągu 6 miesięcy i dodaje że armie sprzymierzone cofną się w tymże samym czasie z pozycyj zajmowanych w Turcyi.

Pełnomocnicy rosyjscy zapewniają ze swéj strony, że nakazanem zostało, aby wojska rosyjskie znajdujące się w Karsie i jego okolicach, uskuteczniły jak można najrychléj odwrót swój na terytoryum rosyjskie. Obowiązują się oni zawiadomić kongres, na jednem z przyszłych zebrań, o terminie który oznaczony zostanie rychłemu wykonaniu tego działania. Wyrażają oni chęć, aby armie sprzymierzone będące w Krymie, rozpoczęły ruch swój odwrotny przez Kercz i Jenikale, ażeby morze azowskie jak najspieszniéj otwartem zostało żegludze i handlowi.

Hr. Buol winszuje sobie, że mocarstwa wojujące z takim pośpiechem odwołać chcą swoje armie, i że w ten sposób dopełnionym zostanie bez zwłoki jeden z warunków najważniejszych pokojowego traktatu. Powiada on, że Austrya ze swéj strony starać się będzie cofnąć na swoje terytoryum te wojska które zajmują Księstwa. Dodaje on, że ponieważ działanie to nienapotyka takich trudności jak ambarkowanie armii znajdujących się w Krymie, będzie mógł rychléj być dokonanym i że Austrya przeto opuści wprzód Księstwa, zanim armie wojownicze ze swéj strony zupełnie z państwa ottomańskiego wycofać się będą w stanie.

Po tych wyjaśnieniach zgodzono się jednomyślnie, że wszystkie armie wojownicze lub sprzymierzone rozpoczną ruch odwrotny zaraz po wymianie ratyfikacyi traktatu pokojowego, i wykonywać go będą bez przerwy. Zgodzono się również, że armie francuska, angielska i sardyńska otrzymają zwłokę 6-miesięczną dla uskutecznienia zupełnéj ewakuacyi terytoryów zajmowanych przez siebie w Rosyi i państwie ottomańskiem; ewakuacya ta rozpocznie się

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE.

(Dokończenie)

Zwracały na siebie powszechną niemal uwagę trzy portrety p. Jana Moraczyńskiego z Wilna: pierwszy wyobrażał Mazepę, w 70 roku życia, malowany podług ówczesnéj ryciny, wykonanéj w Benderze w czasie jego tam pobytu z Karolem XII. Wyznajemy, że rycina ta nie jest nam znaną, z tém wszystkiem niezaprzeczając jéj istnienia, pozwalamy sobie zrobić uwagę, iż olejny portret p. Moraczyńskiego, wydaje się być skopiowanym najwierniej podług znanej norblinowskiej rycinki *à l'eau forte*. Drugi, wyobraża księdza Jundziłła znanego botanika; trzeci nakoniec pana Balzeau; oba ostatnie wizerunki są robione z natury. — Malarz widać wziął sobie za wzór Rembrandta, naśladował jego śmiałe pociągi pędzla, jego silne światła kontrastujące z mocnemi cieniami, co wszystko nieprzeszkadza, żeby portrety te wydały się pastyszami. Smiałych rzutów pędzla naśladować trudno bo to jest własność mistrza pewnego swéj rzeczy; niepewność szukania zawsze sama się zdradzi, zwłaszcza jeżeli rysunek nie jest tak doskonałym i pewnym, żeby nic do życzenia niezostawiał.

Jakoż obok pięknie wyrobionéj głowy Jundziłła, razi rysunek ramienia i ręki, jakby nienależącéj do silnéj budowy ciała, tak jest małą i tak źle przyprawioną. — Malarz ten jakeśmy słyszeli miał wyjechać za granicę gwoli dalszego kształcenia się; wróżąc z tych pierwiastków można mu rokować świetną przyszłość w rodzaju portretowym.

P. Bizański z Krakowa były nauczyciel malarstwa wystawił kilka portretów które krom podobieństwa zalecały się sumiennym rysunkiem i dobrem traktowaniem niektórych części.

P. Łęski z Warszawy nadesłał wielki obraz olejny przedstawiający młodą hiszpankę w całéj postaci. Jest tu wiele dobrego w tle i akcessoryach; szczególniéj materya sukni wybornie oddana; o twarzy i innych częściach figury mniéj można dobrego powiedzieć; wszystko wygląda zbyt żurnalowo.

Z naszych młodych malarzy krakowskich najwięcéj pokazał zdatności pan Grabowski w portrecie staréj mieszczki — tyle oczom dał żywości, tyle rysom słodyczy, że twarz już stara i pomarszczona nabrała wyrazu tak sympatycznego, że mimowolnie interesujesz się tą kobietą z gminu i radbyś ją słyszeć żeby ci o starych czasach mówiła.

Radzilibyśmy młodemu malarzowi żeby obrał sobie jeden rodzaj portretowy i w nim ciągle się doskonalił; niech mu własne poczucie za przewodnika służy, a wielkie wzory wskazują jak się takowe rozwijać powinno; prostota, sumienne studium, usilność zrobienia najlepiéj, to są trzy główne prawidła, które podsycone zapałem i prawdziwą miłością sztuki, muszą doprowadzić do dobrych wypadków. Ważną także rzeczą jest wstydzić się złych robót i być najsurowszym sędzią dla siebie. Dwie główki dziewczyny wiejskiéj i chłopca powinien był pan Grabowski zostawić w swojéj pracowni.

Starzec na modlitwie p. Stanisława Sztattlera, młodego ucznia, nosi cechę pracowitego studium, ale talentu jeszcze nierokuje.

Można tu nawiasem zauważać, iż młodzi nasi krakowscy malarze lubią tylko zgrzybiałą starość malować, rzecz szczególna, wzrok przygasły, martwota wyrazu zżółkła i zmarszczona skóra, długa broda miałażby dla nich więcéj mieć powabu niż świeża, pełna życia i wdzięku młodość? To naprowadziłoby na wniosek że są dopiero w pierwszem stadium przejścia z martwej do martwiejącej natury; zapewne w dalszym postępie kiedyś trafią do życia.

O wielu innych portretach nie wiele da się powiedzieć; p. Strzegocki mniéj nas zadowolnił niżeliśmy się spodziewali po autorze Refektarza. — P. Rogowskiego z Krakowa portret młodego mężczyzny z brodą, wcale dobry; koloryt jest cokolwiek za mdły, lecz rysunek poprawny, i wyraz prawdy, muszą ręczyć za podobieństwo.

Jak widać z niniejszego przeglądu nie możemy się poszczycić wielkiém bogactwem portretowego malarstwa — są wprawdzie nadzieje na przyszłość, ale rzeczywistości bardzo jeszcze mało. Nie można jednak powiedzieć, aby malarze nasi niewidzieli doskonałych wzorów. — Co roku na wystawie pojawia się jaki Ary-Scheffer, Winterhalter, Ammerling — dziwno, że patrząc na te portrety, niepowiedzą sobie: usiłujmyż, abyśmy im w naszym sposobie sprostali!

Dopełniając sprawozdania, wspomnieć nam wypada o dwóch akwarellowych pracach p. Ludwika Łepkowskiego: Klejnot ze skarbcu Zyg. Augusta i spód ołtarza kościoła w Bodzantynie. — Są to drobne kopie tych starożytnych zabytków sztuki złotniczéj i malarstwa średniowiecznego, zrobione do Wzorów średniowiecznych wydawanych p. hr. Przeździeckiego. Wielka dokładność rysunku, z zatrzymaniem piętna epoki, cechują tę nieocenioną robotę.

Są także kolorowe kopie dwóch pomników z katedry tarnowskiéj: hetmana Tarnowskiego i X. Janusza Ostrogskiego, wykonane przez p. Grünera.

Z architektury właściwéj odznacza się: Plan do mostu murowanego przez Aleks. Wesołowskiego.

Z rzeźby dwa tylko przedmioty znajdowały się na wystawie: *Lirnik* Wojciecha Święckiego z Warszawy odlew z gipsu — wiele charakteru w nim i ujmującéj prostoty. Następnie: *Zbawiciel świata* w naturalnéj wielkości, p. Szuberta z Rzymu, odlew gipsowy. Tu znać niepospolity talent; świętość i godność przema-

o ile będzie można od Kerczu, Jenikale, Kimburnu i Eupatoryi.

Ponieważ traktaty zawarte w Stambule 12 marca 1854 i 15 marca 1855 r. pomiędzy Francyą, W. Brytanią, Sardynią i Turcyą warują, że za powrotem pokoju terytoryum państwa ottomańskiego opuszczonem być ma w ciągu dni 40, a wykonanie tego zobowiązania stało się materyalnie niemożebnem, z powodu rozwoju wojny, zgodzono się, że instrukcye i umocowania przesłane zostaną reprezentantom Francyi, W. Brytanii i Sardynii w Konstantynopolu, ażeby zawarli z Portą konwencyą celem oznaczenia nowego terminu, nie mogącego przechodzić 6 miesięcy.

Kongres stanowi następnie, że komisarze, którzy według osnowy artykułu 20 traktatu pokojowego, przystąpić mają do oznaczenia nowéj granicy w Besarabii, zgromadzić się mają w Galaczu 6 maja b. r. i dopełnić bez zwłoki powierzonego sobie posłannictwa.

Pełnomocnicy rosyjscy oświadczają, że władze rosyjskie oddadzą, jak tylko działanie to będzie ukończonem, władzom mołdawskim część terytoryum, które według nowego odgraniczenia przyłączonem być ma do Multan. Rozumie się, że to terytoryalne ustąpienie równocześnie przypadnie z opuszczeniem terytoryów rosyjskich przez armie sprzymierzone.

Hr. Clarendon robi uwagę, że dla przyspieszenia ewakuacyi Krymu, byłoby dobrze, aby statki mocarstw sprzymierzonych mogły swobodnie zawijać do portu sebastopolskiego: łatwość ta według zdania 1go pełnomocnika W. Brytanii, przyspieszyłaby ambarkowanie ludzi i zasobów o kilka tygodni.

Pełnomocnicy rosyjscy odpowiadają, że zażądają w téj mierze rozkazów od swego dworu.

Hr. Walewski odpowiada, że należy zająć się instrukcyami dla komisarzy mających udać się do Księstw dla zbadania stósownie do artykułu 23 traktatu pokojowego, obecnego stanu tych prowincyj i dla przedłożenia podstaw przyszłéj organizacyi. Mówi on, że te instrukcye winny być ułożone w wyrazach ogólnych, że oznaczając cel posłannictwa komisarzów, jaki przez sam traktat zakreślonym został, trzeba, aby im zostawiały potrzebne pole do objaśnienia się i dopełnienia w sposób dokładny powierzonego im zadania. Zdaje mu się, że ta opinia tém bardziéj przez kongres przyjętą być powinna, ile że firman przepisuje zwołanie dywanów *ad hoc*, jak to stwierdza protokół XIV., ułożony za zgodą reprezentantów mocarstw kontraktujących w Konstantynopolu i zredagowany w sposób taki, iż nastręcza zupełne wykonanie artykułu traktatu, określającego skład tych zgromadzeń. Proponuje w końcu, aby powierzyć redakcyę tych instrukcyj komisyi wybranéj z łona kongresu.

Kongres przystaje, a komisya złożoną jest z 1go pełnomocnika tureckiego i z drugich pełnomocników Francyi i W. Brytanii.

Po nowym rozbiorze i uważając za potrzebne zmienić co postanowionem zostało w tym przedmiocie na posiedzeniu z 30go marca, następnie kongres stanowi:

W ratyfikacyi traktatu powszechnego, do traktatu tego dołączony będzie w tekscie i *in extenso* artykuł dodatkowy i 3 konwencye, lecz ratyfikacya brzmieć będzie co do traktatu powszechnego i artykułu dodatkowego w następujących wyrazach: „..Odczytawszy i zbadawszy rzeczony traktat i rzeczony artykuł dodatkowy przechodni, zatwierdziliśmy go i zatwierdzamy co do zawartych w tychże rozporządzeń wszystkich razem i każdego z osobna itd.“ Ratyfikacye te będą wymienione w 6ciu egzemplarzach dla każdego z państw kontraktujących.

Konwencya odnosząca się do lekkich statków będzie ratyfikowaną przez W. Portę i Rosyę.

Konwencya dotycząca cieśnin będzie ratyfikowaną przez flotę z jednéj strony, która ma przedłożyć 6 egzemplarzy, a resztę mocarstw z drugiéj, które niemając do wymienienia ratyfikacyi pomiędzy sobą, wymienią je jedynie z W. Portą, a tém samém jeden tylko egzemplarz przedłożą.

Konwencya Alandzka ratyfikowaną będzie przez Francyę i Anglię z jednéj strony, z których każda przedłożyć ma Rosyi po jednym egzemplarzu, a Rosyą z drugiéj, która przedłoży dwa egzemplarze.

(Podpisy).

Korespondencya Czasu.

Poznań 14 maja.

Sprawozdanie tegoroczne Towarzystwa kredytowego następujące przedstawia rezultata:

Pożyczka 4%	wynosiła	13,759,200	talarów.
„ 3½%	„	11,787,260	„
	Razem	25,546,460	talarów.

Z tych umorzono dotąd:

Z pożyczki 4%	. . . .	5,741,450	talarów.
„ 3½%	. . . .	2,792,220	„
	Razem .	8,533,670	talarów.

Dłużnicy spłacili z powodu wykupna czynszów itd. 3,555,435 talarów.

Pozostaje więc jeszcze jako dług Towarzystwa tal. 13,457,355, od którego odciągnąć potrzeba kapitał tal. 1,200,000 z kar, przewłok i oszczędności pochodzący, tak że dług ogólny nie wynosi więcéj jak 12,257,355 tal. czyli że większa połowa pożyczek Towarzystwa kredytowego już jest umorzoną lub spłaconą.

Zaległości bieżących jest 45,000 tal. co jest mniéj więcéj zwykłą coroczną zaległością, która spłaconą bywa w czasie między jedną a drugą wersurą. Największa zaległość prowizyjna była w r. 1848 i wynosiła 133,000 tal.

Dóbr należących do Towarzystwa jest 9 pod sekwestracyą a 11 pod subhastą, ale te ostatnie na wniosek nie Towarzystwa lecz innych wierzycieli.

Stan Towarzystwa kredytowego musi więc być uznanym za świetny, ale obawiamy się, by na zbliżający się Śty Jan klęski lat ostatnich nie pogorszyły go bardzo, by nie było podobnéj lub większéj jeszcze zaległości jak w r. 1848.

Zresztą w niektórych powiatach, a raczéj w okolicach więcéj dotkniętych zeszłorocznym nieurodzajem, szczególniéj gdzie środki zaradcze nie dość rychło były przedsięwziętemi, nędza głodowa odzywa się w sposób zastraszający, a w ogóle zapewne w skutku złego wyżywienia, bardzo wiele chorób wszędzie w Księstwie panuje, zwłaszcza tyfus mnóstwo ofiar zabiera. Widoki na przyszłość nie są także bardzo obiecujące. Zboża zimowe wielce od mrozów przy braku śniegu ucierpiały i trudno sobie robić nadzieję, aby przyszłe żniwa złagodziły niedostatki z lat ostatnich.

Spostrzegać się daje pewna agitacya między nowemi właścicielami dóbr w prowincyi naszéj, różnego od nas wyznania, a po większéj części protestanckiego. Agitacya ta wymierzona jest przeciw uroczystym świętom katolickim. Wiemy, że w tym względzie podawały szczególne osoby noty do konsystorza, które naturalnie odmowną tylko odpowiedź uzyskać mogły. Teraz już *Posener Zeitung* staje się organem tych życzeń, jakto pewnie dostrzegliście w jednym z ostatnich numerów, gdzie przytoczono ukaz Fryderyka II, liczbę świąt katolickich ograniczający, gdzie wreszcie o potrzebie tego ma być czytelnik przekonany obrachunkiem straty ogromnego kapitału pracy. Rzecz cała byłaby bardzo niewinną, jako żadnego nie mająca skutku, anibym nawet o niéj wzmiankował, chyba tylko z podziwienia, jak zawsze stare i zużyte przedmioty odgrzebywać umieją pewne dzienniki, gdyby się nie zdarzało, że w niektórych wioskach włościanie różnemi sposoby zmuszani niejako bywają do pracy w święta uroczyste katolickie, obowiązujące czeladź katolicką a nieobowiązujące protestanckich panów. Mówię tu bowiem o czeladzi główanie; kazać jéj pracować w święta sprzeciwia się prawom krajowym. Pan P. naprzykład, w świeżo nabytej wiosce w Kościańskiem rozporządził ludziom swym w roku zeszłym roboty w dzień Bożego Ciała. Skoro pracować odmówiono, oddalił w téj chwili całą czeladź wraz z rodzinami i wśród roku. Poszkodowani udali się do Rejencyi o wynagrodzenie za niesłuszne oddalenie wśród roku. Zapytano tam ludzi, czy zostawszy oddalonemi nie chodzili na zarobek gdzie-indziéj i wiele dziennie zarabiali? Odrzekli, że musieli gdzieindziéj zarobku szukać, by się wyżywić i po tyle a tyle dziennie zarabiali. Zapadła rezolucya, że pracując gdzie-indziéj zarabiali więcéj jak to, coby legalnie byli otrzymali w zasługach, gdyby ich chlebodawca był do końca roku zatrzymał; więc rzeczywiście on jest poszkodowanym, bo musiał najmować dziennie w zastępstwie oddalonych. Wstrzymuję się od wszelkich nad tą rezolucyą komentarzy.

W Bukowskim powiecie zawiązało się towarzystwo agronomiczne dość liczne z członków obu narodowości złożone i podało statuta do potwierdzenia. Nie uzyskało go wszakże, chyba pod warunkiem, aby zamieściło w statutach, że rozprawy i dyskusye wyłącznie w języku niemieckim odbywać się będą. Na co członkowie obu narodowości jako na niemożebność przystać nie mogli. Aby zaś skończyć list jak zacząłem, to jest cyframi, donoszę wam, że sprawozdanie Towarzystwa Naukowéj Pomocy z roku zeszłego okazuje przychód 9,432 tal. 25 srg. 8 fen.; ale rozchód wynosił 11,000 tal. tak że musiano sięgnąć do kapitałów. W tym roku składki bardzo mozolnie wpływały, a klęski materyalne z lat ostatnich wpłyną niestety szkodliwie na istnienie tego zakładu.

Berlin 15 maja.

† Przybył tu zawczoraj książę Alfred Windischgraetz, jak w przeszłym roku tak i w obecnym proszony przez króla, aby był uczestnikiem wiosennych manewrów korpusu gwardyi. Głos publiczny wskazuje inny cel jego przybyciu, cel polityczny, aby Prusy usposobić do wejścia w przymierze z Austryą ku ubezpieczeniu i obronie posiadłości téjże, leżących zewnątrz Związku niemieckiego, mianowicie krajów włoskich, które agitująca się obecnie kwestya włoska mogłaby narazić na niebezpieczeństwo*). Niektóre głosy daléj idą, i twierdzą, że Prusy na uczynioną w tym celu przez Austryą odezwę, dały już odpowiedź, w któréj oświadczają, że do niczego nie mogą się naprzód zobowięzywać, tém mniéj, że nie mogą się przekonać, aby Austryi z téj strony grozić miało jakie niebezpieczeństwo, skoro dopiero-co związała się przymierzem z Anglią i Francyą, a niebezpieczeństwo podobne tylko od téj ostatniéj wychodziéby mogło. Mówią, że kwestya podobnego przymierza ma być i w *Bundestagu* dyskutowaną. Austrya pragnie zapewnić sobie pomoc państw niemieckich na wszystkie ewentualności we Włoszech, podobnie jak zapewniła ją sobie traktatem zawartym z Prusami i Bundestagiem w ciągu wojny wschodniéj. Po zawarciu traktatu tego nastąpił wtenczas bezpośrednio traktat 2go grudnia. Dlaczegóżby teraz po zawarciu traktatu 15go kwietnia z Francyą i Anglią nie mógł nastąpić traktat z Prusami i Niemcami? Mądrze jest, obliczyć się z ewentualnościami po obu stronach. Traktat 15go kwietnia daje gwarancyą przeciwko Rosyi, traktat z Prusami i Niemcami dawałby gwarancyą w ostatecznym razie przeciwko Francyi, któréj wpływ rość będzie prawdopodobnie coraz więcéj we Włoszech, a nieprzewidziane okoliczności mogą go uczynić niebezpiecznym dla Austryi.

Wszakże niemasz dotąd żadnego faktu, na którymby można oprzeć tę nową kombinacyą sprzymierzenia się Austryi z Prusami. Dzienniki tutejsze, na czele *Kreuzzeitung* ostrzegają gabinet pruski o niebezpieczeństwie aliansu, którego cele mają charakter ewentualny. Zbyteczne są te ostrzeżenia, bo stosunki chwilowe, w skutku traktatu 15go kwietnia, tego są rodzaju, że alians powyższy jest niemożebny. Neutralne stanowisko Prus w ciągu wojny wschodniéj miało tak oczywiste korzyści, że trudno rozumieć, aby dla ewentualnych wypadków, gabinet tutejszy przed czasem, nie widząc żadnego grożącego sobie zewnątrz niebezpieczeństwa, korzyści te kompromitował. Zresztą sam traktat 15go kwietnia, przeciwko któremu podobno Prusy i Rosya zaniosły do gabinetów sprzymierzonych reklamacye, wzywa do ostrożności. Mówią, że Austrya objaśniła już Prusy w tym względzie, Francya i Anglia wysłały, jak wiadomo, nadzwyczajnych pełnomocników do Petersburga, aby oprócz powinszowania cesarzowi rosyjskiemu wstąpienia na tron, wytłómaczyć się i z tego ostatniego aktu kongresu paryskiego, utrzymanego do ostatniéj chwili w największéj tajemnicy. Stosunek państw jednych do drugich nie przedstawia się w tak złotych kolorach, jak go widziano w pierwszych dniach po ogłoszeniu traktatu pokoju paryskiego. Przesadzają jednakże, którzy sądzą, że pokój i roku nie potrwa, a sąd ten na wnioskach z możebnego konfliktu Piemontu z Austryą i Francyi z Belgią opierają. Nowe złudzenia. Do niczego nie prowadzi na seryo się niemi zajmować w obecnéj chwili.

*) *Kor. Austr.* zaprzeczyła wyraźnie, aby cel podróży księcia miał być polityczny, p. *Czas* wczoraj. (P. R.)

Dowiaduję się właśnie, że księżna Paskiewiczowa, która tu od dość dawnego czasu była na kuracyi, częścią dla oczu, częścią dla nadwerężonego w ogóle stanu zdrowia, umarła d. 12go b. m. O śmierci jéj wcale wczoraj w mieście nie słyszałem. Umarła jak osoba mało znanego imienia. Wczoraj przybył tu syn jéj, który jest adjutantem cesarza Aleksandra. Cesarzowa matka spodziewaną jest 18go b. m. Dwór oczekuje przybycia jéj w Charlottenburgu, skąd razem z nią przeniesie się na mieszkanie do Potsdamu. Syn Księcia Pruskiego miał wyjechać do Anglii 17go b. m., ale dla przyjazdu cesarzowéj rosyjskiéj matki wyjazd się jego podobno opóźni.

Ordynacya gminna dla prowincyi nadreńskiéj jeszcze nie sankcyonowana. Mówią znów, że ogłoszoną będzie tak, jak była przez Izby uchwaloną. Na tę decyzyą wpłynąć miał naczelny prezes prowincyi nadreńskiéj, Kleist-Reetzow, który tu wezwany był z tego powodu do rady gabinetowéj. Książę Pruski miał być przeciw takowéj decyzyi. Są to jednak tylko domniemywania.

Paryż 12 maja.

L*** Dzień Zielonych-Świąt był pierwszym dniem pogody majowéj, to też Paryżanie tłumnie wyroili się w okolice, żeby się przypatrzyć jak wieś wygląda, co rokują polne zasiewy, jak się mają winnice Sureńskie, o których Horacy z przekąsem wspomina. W Nanterre mieliśmy uroczystość wieńczenia *różanéj dziewicy*. Celebrował dziekan kapituły kościoła Ś. Genowefy i miał stósowną przemowę. Wczoraj damy należące do kongregacyi Ś. Genowefy odwiedzały Nanterre, żeby uczcić miejsce uświęcone narodzeniem i życiem patronki Paryża. Inną narodową uroczystość obchodzono d. 8 maja w Orleanie, jako w dzień rocznicy pamiętnéj w dziejach Francyi z r. 1429, kiedy Joanna d'Arc zbawiła zagrożoną narodowość francuską najazdem angielskim. Cudna to historyczna epopeja, poczęta w wiejskiéj chałupie w Dourency, jaśniejąca wyzwoleniem Orleanu, koronacyą w Rheims a skończona w Rouen na męczeńskim wieńcu bohaterki. Dla niepogody musiano się ograniczyć na procesyi w katedrze, gdzie wymowny ksiądz Daguerry, proboszcz kościoła ś. Magdaleny (w Paryżu), przypomniał licznie zgromadzonym dawne dzieje ich przodków.

Inne to były czasy od dzisiejszych. Dziś Francya nie lęka się obcego najazdu. Świat cały z nią w przymierzu, od niéj zależy zamknąć lub otworzyć podwoje Janusowe. We wspomnieniach tylko przeszłości znajduje dla siebie przestrogę na przyszłość. P. Thiers zatrzymując się w ostatnim tomie ogłoszonéj historyi Konsulatu i Cesarstwa na przejściu Niemna, kończy go temi słowy: „Rozpoczniemy ten bolesny a razem bohaterski okres; sławę spotkamy za każdym krokiem, ale szczęście! trzeba się z niem pożegnać za brzegami Niemna“. W następnym tomie zapowiedzianym na lipiec, będzie zajęcie Moskwy, przejście Berezyny, a potém ujrzemy Francyą w podobném prawie położeniu w jakiém była za czasów Orleańskiéj Dziewicy. Napoleon w 1812 r. wziął był niezłomne postanowienie skończenia raz z Rosyą, wywróceniem jéj potęgi. P. Thiers przytacza rozmowę jego z arcy-kanclerzem Cambacérès, w któréj cesarz stara się usprawiedliwić swój zamiar: „prędzéj-późniéj wypadnie nam jeszcze zetrzeć się z Rosyą, pobitą a niepokonaną, jeszcze jeden nowy cios, a upadek jéj pewny. Im prędzéj zadany on będzie, tem lepiéj, dziś mam w całéj pełności moje osobiste władze, mam liczne zastępy, wolę przeto wziąść na siebie ten trud ciężki, kiedym jeszcze młody, niż go spełnić, gdy starość i słabość nadejdą, niźli go zostawić dziecięciu, które bezwątpienia mniej zdolnem będzie odemnie. Los już rzucony, czynię com uznał być powinnością moją, resztę Bóg rozrządzi“. I nowy Cesarz idzie na północ, zostawiając po za sobą Francyę zniszczoną (zawsze słowa p. Thiers) i niechętną dla krwawéj sławy, dusze pobożne dotknięte jego religijną tyranią, a niepodległe, udręczone despotyzmem politycznym, Europę o-

---

wiające z oblicza Chrystusa, robią na patrzącym błogie wrażenie; z szlachetnością postaci harmonizująca draperya, przecudnie wykończone ręce i nogi, pokazują, że to niepośledni artysta, który idąc tak daléj zajmie miejsce na wysokości sztuki. Dwie fotografie z robót jego w Rzymie wykonanych przysłane na wystawę, świadczą o niepospolitéj sile kreacyi. *Przekleństwo śpiewaka* grupa (o któréj już pisaliśmy) śmiało może stanąć obok prac innych tegoczesnych koryfeów sztuki rzeźbiarskiéj — glina pod twórczemi palcami Szuberta zaczyna żyć i już do czucia przemawiać.

KORESPONDENCYA ARTYSTYCZNA.

Drezno 26 kwietnia.

Nieśmiejąc iść o pierwsze co do dowcipnych postrzeżeń z drezdeńskiego życia z waszym korespondentem do *Dodatku*, zostawiam sobie skromne zadanie powtórzyć to co Dzienniki tutejsze wyrzekły o artyście będącym chlubą i zaszczytem naszego narodu. Wprawdzie byłoby lepiéj żebym co z własnéj głowy napisał w téj materyi, lecz przyznam się, tylem się już naczytał po dziennikach niedowarzonych zdań o muzyce, tyle ogólników na wiatr rzuconych, że mi wstyd było puścić się tą wydeptaną drogą. Wolę więc powtórzyć sąd Niemców kompetentnych sędziów w téj sztuce, zawarty w dwóch dziennikach drezdeńskich o koncertach kwartetowych przez p. Karola Lipińskiego w sali hotelu polskiego w Dreznie dawanych. Pierwszy z tych koncertów czyli akademij kwartetowych odbył się 4go kwietnia b. r. Z Lipińskim wykonywali wszystkie kwartety muzycy nadworni pp. Hülweck, Göring i F. A. Kummer. Na programie zapowiedziano kwartet Mozarta w C-dur, Bethovena w Es op. 127 i Haydena w G-dur. Licznie zebrana publiczność przyjęła według sprawozdania obu dzienników rzeczonych tj. *Constitutionele Zeitung N. 79 z 6 kwietnia 1856* i *Dresdner Journal z tego dnia*, najrzęsistszemi oklaskami występujących wirtuozów, a zachwycenie było jak największe, gdy Lipiński mistrzowską grą swoją oddającą najdrobniejsze odcienia myśli tak różnych od siebie treścią i formą kompozycyi, niezrównaném prawie mistrzostwem wykonania i podziwienia godną pięknością tonu, dzieła wielkich mistrzów owych w uchwytne nieledwie przelewał kształty. Wielki ten skrzypek nasz, którym słusznie możemy się szczycić, którego wspomina *Constitutionele Zeitung* z dawniejszym na równi kładzie Tartinim, nie utracił jak widzimy nic z energii i siły artystycznéj znamionującéj go od tylu już lat, a i dziś chwyta z młodzieńczym zapałem wszystko co wzniosłe i piękne w muzyce, aby je w najskończeńszém ożywić że tak powiem wykonaniu. Wnikając z prawdziwém uniesieniem i natchnieniem poetycznéj duszy swéj w całe pasmo najfantastyczniejszych nawet myśli kompozytora, przejmując się duchem tkwiącym tak w całości jak w pojedynczych partyach utworu muzycznego, oddaje takowe z niewysłowioną precyzyą i zdumiewającą pewnością. Nie możemy się przeto dziwić, że gdy i współgrający godnie z wielkim współubiegali się mistrzem, jak najrzęsistsze oklaski każdéj z sztuk wykonanych towarzyszyły. W kwartecie Mozarta prześlicznie było wykonane *adagio* i ostatnia partya. Wykonanie kwartetu Haydena nie ustępowało urokiem wyrazu w niczém saméj kompozycyi, a menuet musiał być nawet powtórzonym dla przecudnéj gry Lipińskiego.

Druga akademia kwartetowa daną była w towarzystwie tych samych muzyków nadwornych dnia 12 b. m. i r. Tą razą odegrano Mozarta kwartet w D-moll, Bethovena kwartet w F-moll op. 95, i Haydena N. 79. Znawcy muzyki wiedzą bardzo dobre, jak szczytne miejsce te trzy kwartety między utworami muzycznemi owych arcykapłanów sztuki tonowéj zajmują. Różne od siebie charakterem i duchem, godne są przecież wielkich imion, co im dały istnienie, bo każde z nich może być nazwane arcydziełem pierwszego rzędu. Ten atoli tylko będzie zdolnym należycie je ocenić, kto słyszał Lipińskiego z dobraną ową trójką wykonującego te nader trudne ale boskie kompozycye. Jak w pierwszym koncercie, tak i w tym oddawał z poetyczną prawdą każdą myśl kompozytora i każdy jéj odcień, tonami swego instrumentu. Jeżeli podziwiać trzeba kompozytora, co tyle zdołał zespolić harmonii, tyle piękności i niezrównanego uroku w swym utworze, czyli mniejszéj trzeba potęgi jeniuszu, lub mniéj twórczości fantazyi, aby to wszystko ożywić i upostaciować w niebiańskich tonów kształtach? Bo też Lipiński nie jest tylko wirtuozem i mistrzem w technice, on wnika w ducha kompozytora z najgłębszém uczuciem, a schwyciwszy każką myśl jego, przelewa ją z tak jenialną siłą produkcyjną i z takiém natchnieniem prawdziwém, że tém samém staje się twórczym i zdaje się niemal, że siła produkcyjna w samym zdroju myśli się zapłodniła i udzieliła utworowi w wykonaniu ożywczém tchnieniem swojém barwy, mowy i ducha. Otóż to mistrzostwo będące charakterystyczną cechą gry Lipińskiego, przewyższa wartością swą o wiele mistrzostwo w technice, które szczeblem jest tylko do wyższego owego stopnia, gdzie wykonywający staje się oraz drugim niemal twórcą odgrywanéj kompozycyi. — I tą razą zebrali się liczni słuchacze z wszystkich klas społeczeństwa, a gra naszego ziomka napawała takim urokiem i zachwyceniem serca przytomnych, bogactwo tonów jego gęśli wnikało z taką siłą w dusze słuchaczy, że wieczór ten długo pewnie w ich się zapisze pamięci.

Wyraziliśmy tu tylko w streszczeniu zdania dzienników miejscowych, które pewnie nie dawałyby obcemu obywatelowi pochwał podobnych, gdyby na nie najsłuszniéj nie zasłużył. Dodamy z naszéj strony to tylko, że wielki mistrz nasz od miesięcy kilku (bo od grudnia zeszłego roku) owdowiały stracił w małżonce swéj nadzwyczaj wiele, ponieważ ta szanowna Polka nie tylko życie mu słodziła, ale była oraz podnietą nieustanną wysileń jego w zawodzie sztuki, w którym tak zasłużoną zjednał sobie sławę.

S.

burzoną przeciw obcemu jarzmu co ją gniotło, i prowadząc za sobą wojsko różnojęzyczne, w którém tajemnie ważyły się te żywioły, niemające innego węzła jeno własny jego jeniusz i dotąd niezmienną pomyślność. Kto zaprzeczy, że Napoleon niewyszedłby zwycięzcą, gdyby, jak miał zrazu zamiar, zatrzymał się w r. 1812 nad brzegami Dźwiny i Dniepru.

Ale i to wszystko dawno minione czasy. Przejdźmy raczéj do kroniki obecnéj. Od *wschodu* zwracamy dzisiaj wzrok nasz ku *zachodowi*. Sprawy włoskie nieprzestają obudzać żywego interesu, a dotknięta kwestya nowego urządzenia tych krajów, odbiera nowe światło ogłoszeniem noty słownéj podanéj przez pełnomocników Piemontu lordowi Clarendon i hr. Walewskiemu na dniu 27 marca a odczytanéj w Izbie przez hr. Cavour d. 7 maja. W niéj sekularyzacya legacyj rzymskich i zaprowadzenie kodeksu Napoleona, uważane są jako jedyna rękojmia bezpieczeństwa i spokojności Włoch. *Monitor* jutro ma oznajmić, że zamiast żądanych pierwéj 140,000 żołnierzy, niepowoła rząd francuski w r. 1857 tylko 100,000, zmniejszenie to zapowiadać zdaje się, iż Francya wojny bliskiéj bynajmniéj nie przeczuwa. Byłoby tedy niedarowaną lekkomyślnością wyrokować dziś o zmianie obecnego stanu rzeczy, a stokroć rozsądniéj iść za zdaniem wielce poważném, objawioném w tych słowach: „Czasem zdaje mi się jakby zasłona zapadła na skończoną scenę, któréj byliśmy widzami a po części działaczami, że teraz inne widowisko się rozpocznie, którego prolog nieodegrany: doczekajmy się podniesienia zasłony.“

W odpowiedzi na uczynioną notyfikacyę o wstąpieniu na tron cesarza Aleksandra dworom Tuilleries i St.-James, wysłani: od Francyi do Petersburga jenerał *Ney;* od Anglii jenerał *Grey*.

Anglicy i Francuzi czynnie zajmują się wprowadzeniem w wykonanie zamiarów rządu rosyjskiego, tyczących się podniesienia przemysłowego stanu Rosyi. Może to im kiedyś na złe wyjdzie, gdy własnym kosztem i staraniem pobudują jej koleje żelazne, pokopią kanały, rzucą na nie parowe wozy i statki, zaprowadzą rękodzielnie, urządzą handel i komunikacye; — ale gdy na teraz spekulacya widzi w tém swój interes, nieogląda się na przyszłość. Stieglitz i Pereire niezmordowanie pracują nad stworzeniem téj machiny czarodziejskiéj, która ma Rosyą przeobrazić. Machina ta nie będzie miała nazwy *Kredytu ruchomego*, bo ten wyraz ma jakąś rewolucyjną cechę. Rosyanie z pewną trwogą mówią o nim; ale jak po ukazaniu się *Nieméj z Portici* nieśmiano téj opery przedstawiać w Petersburgu pod jéj właściwém imieniem, tylko pod nazwą *Fenella*, tak i ów kredyt ruchomy będzie musiał wziąć bardzo pospolite miano *Banku*. Zresztą *Kredyt ruchomy petersburgski* byłby zawsze podrzędnym, bo dziś gdy o podobnéj instytucyi mowa, nikt się niepomyli naznaczając pierwsze miejsce paryskiemu. Kiedy u Rzymian mówiono Bóg i poeta, wiedziano dobrze że te wyrazy znaczyły Jowisza i Wirgilego.

Z każdym dniem czytamy nowe protestacye, przeciwko niewłaściwemu zamieszczeniu pewnych imion na liście *Towarzystwa emigrujących i kolonistów*. Gdy wszyscy z niéj wyemigrują, zostanie bezludna osada do nowego zasiedlenia. Senator Heckeeren wykreśla się z niéj za pośrednictwem dzienników. P. Heckeeren przypomina nam p. Dantès i pojedynek nieszczęsny z poetą Puszkinem, i szczególne zdarzenie któremu był winien stopień oficera w gwardyi rosyjskiéj. P. Dantès (dziś Heckereen), za czasów Ludwika Filipa szukał lepszego losu w Petersburgu. Zabrał tam znajomość z malarzem Ladourneur malującym dla Cesarza Mikołaja w ermitażu różnych konnych i pieszych żołnierzy. Nie było sposobu jak się zbliżyć do Cara, jak mu się dać poznać. Malarz podaje mu następny: przebierz się w mundur gwardyjski i służ mi za model: Cesarz mnie często odwiedza, będziesz miał tedy zręczność widzenia go. I w istocie tak się stało. Przy pierwszéj wizycie Cesarz zapytał p. Ladourneur, kto jest ow wojskowy? a p. Dantès nieomieszkał opowiedzieć, że jako rojalista niemoże ścierpieć rządów przywłaszczyciela, że radby znaleść służbę jaką. Na to Cesarz: jesteś wojskowym? — Nie. — A chciałbyś być nim i nosić ten mundur który przywdziałeś?—Oh! byłbym nader szczęśliwym. — I nazajutrz, bez egzaminu, bez umiejętności wojskowego stanu, bez znajomości języka rosyjskiego, został mianowany oficerem gwardyi. Dziś nim być przestał i jest imperyalistą, a że nań fortuna znaczna spadła, więc należy do rzędu wielu co się finansami trudnią, a czego mu brać za złe niemożna, bo jak poeta Ponsard powiada:

Mais nous pouvous, pardieu! dire à la France entière
Si l'un de vous est pur, qu'il nous jette la pierre.

Rzecz godna uwagi, że we Francyi nie to co nastało w nowszych czasach, ale dawniejsze przedsiębiorstwa największe otrzymują dziś ceny. Być to może naturalnym skutkiem czasu, a może też wypływem z istoty saméj rzeczy. I tak akcye:

Banku francuzkiego	1000	fr.	dziś są	3950
Huty Decazeville	3000	—	—	5100
Zwierciadeł S. Gobain	7500	—	—	30660
Messażeryi cesarskich	10000	—	—	40000
Kanału Aire à la Basse	5000	—	—	8000
Tow. ogniowego ogólnego	5000	—	—	40000
Towarzystw innych tego rodzaju od 40 do 153% zyskały w cenie.				
Towarz. ogól. zabezp. na życie	7500	—	—	1032%
Dziennika *Le Droit*	2500	—	—	4500.

Rada stanu przed zamknięciem obrad Ciała prawodawczego, ma przedstawić projekt do prawa obostrzającego organizacyę towarzystw bezimiennych (anonymes) i pod znaną firmą (en commandite). Członkowie rady nadzorczéj tych ostatnich staną się odpowiedzialnymi za złe prowadzenie interesów dyrekcyi. Przedaż i kupno papierów z terminem tak zwane *marchés à terme et à prime*, mają także uledz wielkim odmianom.

Korespondent *Indépendance* mylnie doniósł, że w miejsce jen. Canroberta mianowanego marszałkiem Francyi, na adjutanta cesarskiego powołany został jen. Mac-Mahon. Będzie nim niezawodnie jenerał dywizyi Failly.

W senacie tutejszym zajmują się uorganizowaniem rady rejencyjnéj, która składać się ma z prezesów Senatu, Ciała prawodawczego i Rady stanu. — Królowa angielska udzieliła przebaczenie wszystkim politycznym przestępcom, wyjąwszy skazanym Irlandczykom, którzy mimo danego słowa honoru z miejsca kary uciekli do Stanów Zjednoczonych. Przeciwnie Król neapolitański, jak nas upewnia *l'Univers*, oświadczył wyraźnie, iż nowéj amnestyi nieudzieli, a choćby ją dał dzisiaj, niewiem czyliby wielu chciało z niéj korzystać nieznajdując żadnéj rękojmi bezpieczeństwa dla swych osób, i wolałby raczéj:

„Lepiej powtórzyć Eneasza dzieje
„Niż w Ilionie umierać“.

Cesarstwo jeździli wczoraj w odkrytym powozie do St. Cloud, w drugim byli adjutanci cesarscy, a w trzecim dopiéro Król wirtembergski, może dla tego, że jest tu *incognito*. W końcu maja wyjeżdża z Kopenhagi do Paryża Królowa matka, wdowa po Królu duńskim Krystyanie VIII zmarłym 1848.

Po dzień dzisiejszy z pewnością wystawa paryska rolnicza liczyć już może na 1314 krów i buhajów, 1268 baranów i owiec, 174 świń, 503 sztuk różnego ptastwa, 2000 sztuk narzędzi i machin rolniczych, i 4000 prób rozmaitych płodów ziemnych.

Kongres internacyonalny reform celnych odbędzie się w Brukselli 22go, 23go i 24go września. Na nim rozważane będą te dwa pytania: 1° jakie są powody naturalne lub sztuczne utrudniające rozszerzenie stosunków handlowych między narodami; 2° jakie są środki praktyczne podane już lub do podania w każdym kraju w celu uchylenia tych przeszkód i zawad. Wezwani na kongres ekonomiści z całego świata mają wcześnie przygotować się na odpowiedź. Pisma zaś odnoszące się do téj kwestyi, powinny być przesyłane: *au Sécretariat du Comité de l'Association belge pour la reforme des Douanes rue de l'Evêque à Bruxelles.*

W tych dniach wrócił do Paryża z Krymu p. Hadźkiewicz zostający przez cały czas trwania wojny przy jenerale Canrobert, a następnie przy marszałku Pelissier; i hr. Ksawery Branicki z Włoch. W tym tygodniu spodziewany jest także przyjazd ładnéj pani Sz... z Rzymu.

Dziś jest modą w Paryżu urządzać po ogrodach sklepy z fantami na korzyść jakich dobroczynnych zakładów. Piewsza taka przedaż była w hotelu Montmorency, druga u Pozzo di Borgo, a 15 b. m. p. Fitz James organizuje w ogrodzie hr. Pontalba podobny jarmark na dochód szpitala i szkoły chrześciańskiéj w Bejrucie. Mówiąc o tym hotelu Pontalba, mogę was upewnić, iż wcale nie jest do sprzedania, jak mylnie wam doniesiono, a zatem hr. de Morny kupić go nie mógł.

W kościele Ś. Andrzeja (Cité d'Antin) X. Fredro (rodzący się z matki Rosyanki Hr. Gołowin) miewa co niedzielę kazania francuzkie wielce się podobające pobożnéj publiczności.

Może pamiętacie o najgłupszéj z sekt jaka jest w Stanach Zjednoczonych oczekującéj nadejścia *millenium*. Prorokinią jéj jest istna czarownica i włóczęga Rhoda Wakeman siostra sektarza Sly a zabójcy p. Mathews, którego żywot przeszkadzać miał ziszczeniu się proroctw. Sąd kryminalny po długiem badaniu ogłosił wszystkich sektarzy za pozbawionych zmysłów. Kiedym zabiegł aż do Ameryki, wspomnieć muszę, że tu w Paryżu wychodzi co sobota dziennik *The Américan*, drukujący rosyjskiemi czcionkami adresa najpierwszych fabrykantów paryzkich, jakby to Moskale mogący mieć z nimi jakąkolwiek styczność, po francuzku nie rozumieli. — Wyszło także z druku dzieło dość ciekawe: *Tableau historique politique et pittoresque de la Turquie et de la Russie* 1 vol. in 4to z 200 rycinami pp. Jonson i Feliksa Morand.

Kto wie czy *The Américan* nie ma pretensyi, aby Francuzi po moskiewsku mówić zaczęli? Czemuż nie, albož to inne narody zapomniawszy swego nie dali francuzkiemu pierwszeństwa? Oto kilka dni temu jedna z Galicyanek, sama zacna skąd inąd niewiasta, pisała do mnie, abym dla jéj syna bonę francuzką wyszukał i *expresstrenem* wysłał. List zostałby bez odpowiedzi, gdybyście mi w téj korespondencyi odmówili gościnności, jeżeli *Czasu* nie odbiera, może go znajdzie u swego sąsiada lub plebana, a odpowiedź moja jest owemi słowami Potockiego hetmana koronnego, wojewody kijowskiego. Co on swéj żonie odrzekł, to ja się poważę i to drukiem, bez adresu do niéj przesłać:

„Porzuć WMPani te podłe myśli, nie chce ja, aby „syn mój z mlekiem innych skłonności, innych obyczajów, innego języka nabywał, a nie raczéj ojczystego. „Niech on pierwéj Polakiem będzie dobrym, a potrafi „i z Francuzami obcować, kiedy się trafi. Co za potrzeba dziecię polskie pierwéj uczyć po francuzku, a „potem po polsku. Jestże jaki naród, aby dzieci swoje „pierwéj obcego języka uczył? nie masz ni żadnego „tak głupiego; a my nie wstydzimy się na pośmiech „podawać obcym narodom, które to usłyszawszy o nas „mówią, żeśmy oszaleli; a my na to gniewać się możemy, ale oprzeć się zelżywéj przymówce sprawiedliwie nie możemy.“

Wiedeń 16 marca. *Kor. Austryacka* pisze: „Spowodowani jesteśmy nadmienić, że podróż marszałka polnego księcia Windischgrätz do Berlina, z żadnym celem politycznym niema styczności. Jego Wysokość udał się do stolicy Prus, aby być obecnym na manewrach wiosennych odbywających się tam właśnie, do czego jak słychać książe przez J. K. Mość zaproszony został“. Artykuł ten *Korespondencyi* wyszedł wczoraj wieczór, a dziś rano zaraz *O. D. Post* napisała z tego powodu artykuł, w którym się niewymownie dziwi, jak mogą dzienniki przypisywać téj podróży cele polityczne. Zadziwienie to wykrzyknikami opatrzone, nazajutrz po odczytaniu słów *Korespondencyi Austryackiéj* zapewne nikogo nie zadziwi.

— J. C. W. Arcyksiąże Jan wraz z synem swoim hr. Meran przybyli do Wiednia.

— JCKApMć najwyższem postanowieniem z d. 5 maja nakazać raczył, aby przepis zawarty w ustępie 8ym §. 21 rozporządzenia o kwaterunku wojska z dnia 15 maja 1851, przyznający niektórym częściom mieszkań proboszczów i wyższego duchowieństwa wszystkich wyznań przez państwo uznawanych, uwolnienie od kwaterunku wojskowego, rozciągał się począwszy z dniem dzisiejszym na całe mieszkanie i przybudowania księży; wyjąwszy gdyby szło o pomieszczenie kapelana wojskowego lub jakiego wyższego duchownego. Uwolnienie to od kwaterunku wojskowego nie odnosi się przeto do budynków proboszczów uposażonych, jeżeli budynki te nie służą do ich mieszkania.

Turcya.

Ostatnie wiadomości z Carogrodu z 2go maja potwierdzają nasze mniemanie, że wymarsz wojsk zachodnich z Turcyi nie tak prędko nastąpi. Przypominamy czytelnikom naszym, iż tak przez ciąg wojny jak i po ustaniu walki, powtarzaliśmy kilkanaście razy, że jakkolwiek pokój podpisanym zostanie, Anglo-Francuzi pozostaną jeszcze długo na zajętem przez siebie najważniejszém stanowisku w państwie ottomańskiem, w okolicy Carogrodu i na innych ważnych punktach tego kraju. Pisaliśmy że dwa powody skłaniają mocarstwa zachodnie do tego postępowania: 1) widząc sprawę wschodnią chwilowo załagodzoną lecz niezałatwioną stanowczo, chcą zatrzymać jak najdłużéj ważne w tem państwie pozycye, by mieć rękojmię na przypadek przyszłych zawikłań; 2) obecny stan zupełnego bezładu i rozpadania się monarchii ottomańskiéj niedozwala wyprowadzić z niéj wojsk sprzymierzonych i sprawiedliwy do pozostawienia ich daje pozór. Rzeczywiście według ostatnich wiadomości z Carogrodu, państwa zachodnie oświadczyły rządowi tureckiemu, iż zważając na obecny stan rzeczy w Turcyi, uważają za konieczne pozostawić dłużéj swe wojska w tem państwie. Porta z początku protestowała przeciwko temu; Francya i Anglia oświadczyły, że chcą ustąpić żądaniu Porty, przedstawiły jéj jednak aby rozważyła jakie skutki ztąd wyniknąć mogą. To przedstawienie zastanowiło i w zdumienie wprawiło Portę; namyśliła ona się lepiéj i sama prosiła by korpus wojsk anglo-francuskich pozostał w jéj krajach na dłuższy, *nieoznaczony* przeciąg czasu. W skutku tego 60000 sprzymierzonych pozostanie w Turcyi, 40,000 Francuzów a 20,000 Anglików. Dwudziestotysięczny oddział z tego korpusu stać będzie w samym Konstantynopolu, reszta rozłożona w rozmaitych miejscach jako to: w Adryanopolu, Szumli, Warnie, Salonice, Smyrnie, Trebizondzie itd. Niewiadomo jak inne państwa, szczególniéj Rosya, zapatrywać się będą na to zajęcie Turcyi przez wojska sprzymierzone, chociaż mordy popełniane na ludności chrześciańskiéj, bunty i niespokojności w całéj Azyi-Mniejszéj, Syryi i Arabii zdają się wzbraniać wyprowadzenia armii anglo-francuzkiéj; nie sądzimy jednak aby to wszystko było oznaką odradzania się państwa ottomańskiego, które zakwitnąć ma nowém życiem pod tarczą armii okupacyjnéj i przy odżywczém cieple ostatnich reform—jak głosiły i głoszą dzienniki francuskie.

Kaukaz.

Podaliśmy już dawniéj wiadomość o przybyciu deputacyi czerkieskiéj do Konstantynopola, z żądaniem gwarantowania niby niepodległości Czerkiesyi przez Francyę, Anglię i Turcyę. Pisaliśmy nadto w *Czasie* z 8go maja, iż deputacyę tę wyprawiło kilka drobnych plemion czerkieskich, osiadłych na zachodnim stoku Kaukazu nad morzem Czarnem, w pobliżu Anapy, zajętéj chwilowo przez Turków i sprzymierzonych, a które po wylądowaniu Omera paszy w Suchum-kale, za namową ajentów tureckich posłały kilkaset jeźdźców do wojsk Omera, których jednak Sefer pasza musiał odesłać do domu, gdyż zajmowały się tylko grabieżą. W posłaniu téj deputacyi nie miały żadnego udziału inne ludy kaukazkie, a mianowicie dzielne plemiona zamieszkujące wschodnią część tych gór, Dagestan i Czecznią, broniące pomyślnie i walecznie pod wodzą Szamyla swojéj niepodległości w długoletnich bojach z Rosyą, kochające swą wolność i niezależność i szukające rękojmi dla nich w swoim orężu, a nie w gwarancyach Zachodu, niechcące nakoniec podlegać obcym władzom, to jest ani Turcyi ani Rosyi. Z adresu podanego przez tę deputacyę Wielkiemu Wezyrowi, a którego osnowę niżéj zamieszczamy, okazuje się, iż jest natchniony przez Turcyą, a deputacya ta nie żąda uznania niepodległości Czerkiesyi, lecz przeciwnie uznaje zwierzchnictwo sułtana, przeciw czemu oświadczały się i oświadczają jeszcze ciągle wszystkie większe ludy kaukazkie, szczególniéj ludy zamieszkujące wschodnią część Kaukazu, a najmocniéj chrześciańskie zakaukazkie plemiona. Oto tłómaczenie tego adresu zamieszczone w *Constitutionnelu:*

„Do JC. Mości Sułtana itd. Podpisujący niniejszą zbiorową prośbę, mają zaszczyt przedłożyć, że chociaż byłeś od wieków naszym padyszachem, naszem światłem, źródłem naszego szczęścia, a nakoniec naszą ostatnią ucieczką, najazd przeklętego Rosyanina narzucił nam jego tyrańską władzę i sprowadził na nas mnóstwo wielkich nieszczęść. Mimotego ani ulegliśmy jego namowom i przebiegom, ani jego złoto przekupić nas zdołało, chociaż cierpieliśmy wiele pod jego jarzmem; wiedzieliśmy bowiem, że gdy słońce zachodzi, wschód jego jest tem pewniejszy i niezawodny. Nieprzestaliśmy ani chwili opierać się jego potędze, poświęcając życie nasze i naszych dzieci, a dotrwaliśmy z pomocą Bożą aż do dzisiaj, walcząc dzień i noc, jak to wiadomo jest wszystkim. Dzięki niebu, światło cesarskiego słońca, którego tak gorąco pragniemy, zabłysło nakoniec i rzuciło blask na wszystkich muzułmanów, a w szczególności na Czerkiesyą. Oby Bóg wszechmocny i święty Jego Prorok uchronił Waszą cesarską osobę od wszelkich nieszczęść tego świata i udzielił wam zupełne zwycięstwo nad wszystkiemi waszemi nieprzyjaciołmi!

Odwieczne przysłowie uczy, iż nietrzeba nigdy porzucać dawnego zwyczaju. Według naszego zwyczaju, według naszych praw świętych, złożywszy przysięgę przed Bogiem, wzięliśmy się do dzieła: jest temu 29 do 30 lat, jak wasz sługa Zanzade Sefer Bas, wybrawszy z 12tu pokoleń Czerkiesyi 12tu posłów opatrzonych listami wierzytelnymi, wyprawił ich do waszej cesarskiéj Porty, by oświadczyli, że padyszach jest naszém jedyném światłem i źródłem szczęścia, naszym jedynym panem i władzcą, od którego nigdy się nieoddzieliśmy.

Od tego czasu czekaliśmy ciągle wierni prawdziwéj wierze i naszemu władzcy, aż nakoniec ujrzeliśmy przybywającego do Anapy urzędnika opatrzonego waszym cesarskim firmanem i mającego szczegółowe polecenie do Czerkiesyi. Twoja zwierzchność przywróconą została w Czerkiesyi i radowaliśmy się, a nasze dzieci śpiewały modlitwy, prosząc Boga o przedłużenie życia padyszacha i o zwycięstwo jego nad wrogami; i przysięgliśmy przed Przedwiecznym, iż nigdy aż do dnia sądu nie uznamy innego pana.

Gdy wybuchła obecna wojna, w któréj padyszach wspierany przez dwóch potężnych sprzymierzeńców walczył przeciw Rosyaninowi, podpisani słudzy wasi walczyli również, o ile było w ich mocy, pod rozkazami Sefera paszy. Gdy jednak przybyła do nas wieść o pokoju, w którym niema wzmianki o Czerkiesyi, spisały niniejszą prośbę różne pokolenia czerkieskie, aby oświadczyć, iż nigdy nie oddzielimy się od naszego padyszacha, wręczyły ją 350ciu deputowanym czerkieskim, wybranym z pomiędzy siebie; stosując się zaś do zasady, iż każda rzecz wraca się do swego zródła, zwróciliśmy się ku wam i całując proch u stóp waszych, błagamy Waszéj cesarskiéj Mości, abyśmy byli na zawsze umieszczeni pod zasłoną wspaniałego cienia waszego tronu cesarskiego.“

Wspomnieć tu winniśmy, iż *Times* w artykule z powodu téj deputacyi czerkieskiéj, porzuca sprawę Czerkiesów i mówi: „ucywilizowanie Kaukazu jest zadaniem Rosyi.“ *Times* przeto, który niedawno w ciągu wojny tak szumnie głosił o wielkiem posłannictwie jakie ma w téj wojnie Anglia i Francya ucywilizowanie Rosyi i całego Wschodu, pozostawia dzisiaj Rosyi to zadanie cywilizacyjne.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— *Gazeta Krzyżowa* podaje następującą anegdotę z Paryża: Kiedy ciało dyplomatyczne miało być przedstawione księciu Napoleonowi Eugeniuszowi, w. wezyr Aali pasza pełnomocnik Porty na konferencyach paryskich, człowiek prosty, a w polityce bieglejszy niż w dworskiéj ceremonii, bardzo był zakłopotany, co ma w takim razie robić i mówić. Naradzał się w tym względzie z posłem tureckim Dżemilem bejem, ale i ten nie umiał mu nic powiedzieć. Uradzili obaj wreszcie bardzo mądrze, że zapewne nie oni będą tam pierwsi, zatem będą to samo robić co i drudzy. Aali pasza jako wielki wezyr ma tytuł Wysokość, więc wypadło, że musiał być drugi z kolei z przedstawiających się dziecku cesarskiemu, a pierwszym był Nuncyusz papieski. Nuncyusz przystąpiwszy do kołyski, przeżegnał dziecko, Aali pasza trzymając się ściśle tego co drudzy robić będą, jak się z Dżemilem umówił, przeżegnał również kołyskę. Otóż, do czego to ceremoniał dworski doprowadzić może Turka.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dn. 17go maja.*— Metaliki 5-procent. $84\frac{11}{16}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. $74\frac{3}{4}$. Metaliki 4-proc. $86\frac{13}{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{8}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narod. 5-proc. $85\frac{1}{8}$. — dto $4\frac{1}{2}$-proc. $75\frac{1}{2}$. dto z r. 1850 4-proc. $67\frac{1}{2}$. — Augsburg $102\frac{1}{4}$. — Londyn złr. 10 kr. $2\frac{1}{2}$. — Paryż $119\frac{1}{8}$. — Akcye Bankowe

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 15 maja godz. $6\frac{1}{2}$ wieczór. JCW. Arcyksiąże Ferdynand Maks przybył dziś właśnie i przyjmowany był przez księcia Hieronima i księcia Napoleona w dworcu kolei żelaznéj, skąd udaje się natychmiast do St. Cloud; gidy towarzyszą Arcyksięciu. Dekretem cesarskim w *Monitorze* umieszczonym bar. Bourqueney poseł francuzki w Wiedniu zamianowany jest ambasadorem przy dworze ces. austryackim. Cesarz i Cesarzowa od wczoraj przenieśli się do St. Cloud.

Kor. Austr. podaje z Berlina pod dniem 16, że król w skutku lekkiéj słabości nie wyjeżdża naprzeciw cesarzowéj rosyjskiéj wdowy; hr. Benkendorff i bar. Budberg, tudzież przydzielony do jéj służby pułkownik Manteuffel brat ministra wyjeżdżają do Gumbina.

W uzupełnieniu wiadomości ze wschodu pocztą tryestską nadeszłych z 9go b. m. ze Stambułu, donoszą że do Maraszu, gdzie wybuchły zaburzenia przeciw chrześcijanom, wysłano 2500 wojska. Z Trebizondy donoszą d. 29go z. m. Sir Murray ze wszystkiemi członkami poselstwa wyjechał z Tabris do Bagdadu. Spór angielsko-perski, jeszcze nie załatwiony.

Przyjechali od 16 do 17 maja.

HOTEL POLLERA. Koszutski Nestor ob., Wachsmann Filip z Prus. Toiger Jerzy z Tarnowa. Hr. Wallis Zofia z Pesztu. Stein Gustaw z Gliwic. Beer Robert z Anhaltu. Sinzig Józef z Dessau. Schnürr Edward, Wierzbicki Jan z Wiednia. Flattner Piotr, Hr. Stadnicki Kazimierz, Leo Edward, Baumgarten ze Lwowa. Kirehberger Anna, Warnicka Rozalia z Sącza. Srednicki Jan z Polski. Laske Edward z Brzezinka. Bonasiewicz c. k. major z Przemyśla. Fischer Józef Dr. med. z żoną z Wadowic. Sądecki Franciszek z Sambora. Stanisław Odrowąż Pieniążek, Kozicki Franciszek z Warszawy.

HOTEL DREZDEŃSKI. Edward Gottscharld z Drezna. Stanisław Jabłoński z Rzeszowa.

HOTEL SASKI. Aloksander Ołezki ob., Franciszek Rzcwuski z żoną z Polski. Józef Wisłocki z Tarnowa. Feliks Wojczyński ob. z Galicyi.

KOLEJ ŻELAZNA

codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 35 po połud. / o godzinie 10téj min. 35 w nocy.

Do Oświęcima { o godzinie 4téj min. 35 z rana. / o godzinie 2éj min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana. / o godzinie 1éj min. 40 po południu.

Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud. / o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

WYKAZ

zmarłych chrześcian w mieście Krakowie, od dnia 1 do 10 kwietnia 1856 włącznie.

466. Zieliński Antoni 8 miesięcy na koklusz.
467. Nowakowski Kasper 23 lat na zgorzelinę.
468. Podolski Andrzéj wyrobnik 24 lat na suchoty.
469. Stefańska Agnieszka wyrobnica lat 32 na suchoty.
470. Maryanczyk Rozalia służąca lat 66 ze starości.
471. Kruk Kasper syn włośc. 4 tygodnie na konwulsye.
472. Adamski Wawrzyniec lat 7 na odrę.
473. Szczypińska Anna wyrobnica lat 40 na suchoty.
474. Smutek Szczepan wyrob. lat 53 na zapalenie płuc.
475. Kowendzowski Jakób rzeźnik lat 60 na suchoty.
476. Tarzyński Felix lat 68 na suchoty.
477. Chmurowska Maryanna lat na szkarlatynę.
478. Nędzyński Aleksander 9 dni na konwulsye.
479. Gryblaszewskiego Jana dziecię stolarza nieżywo urodzone.
480. Gryblaszewski Zygmunt syn stolarza lat 3 na odrę.
481. Dziadkiewicz Maryanna lat 75 na wyniszczenie ogólne.
482. Michalska Maryanna lat 40 na konwulsye.
483. Kasperowski Jan 1 rok na zapalenie płuc.
484. Szczepański Jan syn włościana pół roku na odrę.
485. Szymczykowna Maryanna lat 7 na odrę.
486. Wójcikiewicz Franciszek lat 5 na tyfus.
487. Balik Maryanna 1 rok na suchoty.
488. Jeleń Szymon wyrobn. lat 40 na tyfus.
489. Kruk Józef lat 7 na suchoty.
490. Piwoński Wojciech syn włościana na suchoty.
491. Przebinda Józef 2 miesiące ze słabości sił.
492. Raitar Franciszek włościan lat 50 na suchoty.
493. Wyrobianka Teresa lat 11 na suchoty.
494. Paolis Anna obyw. lat 44 na suchoty.
495. Barczyński Józef lat 38 na epilepsyą.
496. Kustowna Apolonia dziecię włościana na zęby.
497. Mikołajczyk Walenty syn włośc. lat 12 na odrę.
498. Lis Jan syn wyrobnika lat 2 na puchlinę.
499. Marcinkowska Marya na trudne zębienie.
500. Pollak Jakób 8 miesięcy na koklusz.
501. Fortuna Maryanna lat 48 na puchlinę.
502. Maguta Maryanna 1 rok na odrę.
503. Styler Maryanna lat 49 na sparaliżowanie.
504. Rogoziński Franciszek syn wyrobn. lat 8 na tyfus.
505. Machowski Kasper szewc lat 42 na zapalenie płuc.
506. Kuternak Jan wyrobn. lat 27 na puchlinę.
507. Urbański Jan syn włośc. lat 3 na odrę.
508. Węgłowna Maryanna 8 miesięcy na tyfus.
509. Gutkowski Joachim szynkarz lat 56 na suchoty.
510. Baczyńska Maryanna lat 7 na suchoty.
511. Batorski Jan lat 4 na odrę.
512. Binek Kasper syn wyrob. 3 miesiące na szkarlatynę.
513. Nowakowski Mateusz lat 65 ze starości.
514. Nowicka Maryanna wyrobn. lat 42 na zapalenie płuc.
515. Cyzowski Karol 8½ tygodnia na zapalenie płuc.
516. Kossowska Katarzyna 9 tygodni na zapalenie kiszek.
517. Piotrowski Józef 1 rok na suchoty.
518. Tarapacz Szczepan pół roku ze słabości sił.
519. Paut Józef wyrobn. lat 20 na zapalenie płuc.
520. Rzepecka Agnieszka lat 78 na suchoty.
521. Piwońska Franciszka lat 83 ze starości.
522. Krawczykowna Agata wyrobn. lat 39 na febrę.
523. Cepuch Jakób syn włośc. lat 5 na odrę.
524. Pietrzyk Katarzyna córka włościana na odrę.
525. Skowroński Władysław 1 rok na ospę.
526. Wailach Franciszek wyrob. lat 20 na odleżenie.
527. Kościołkowa Maryanna włośc. lat 56 na tyfus.
528. Szafrański Jan syn cieśli lat 8 na konwulsye.
529. Jeleń Adam lat 4 na szkarlatynę.
530. Cielecki Jan lat 76 na wyniszczenie ogólne.
531. Oraczewska Ewa 3 miesięcy ze słabości sił.
532. Wrona Maryanna lat 3 na odrę.
533. Wójcikowski Jan syn szewca pół roku na odrę.
534. Gabryel Józef 2 tygodnie z braku sił.
535. Marona Franciszek syn włośc. pół roku na odrę.
536. Barankiewicz Weronika lat 27 na puchlinę.
537. Wodniak Izydor wyrobnik lat 40 na nosaciznę.
538. Nagawiecki Julian 1 dzień mający ze słabości sił.
539. Kalicińska Agnieszka lat 68 ze starości.

Inseraty.

Do dzisiejszego numeru dołącza się DODATEK URZĘDOWY.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
16	2	323‴ 94	+17°0	59	pł. zachodni słaby	pochmurno		+10°0	+19°0
	10	322 45	+13 8	78	wschodni „	„			
17	6	321 89	+12 2	78	pn. zachodni „	„			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 113 Dziennika „CZAS“ z d. 18 Maja 1856.

URZĘDOWE.

Kundmachung

Ein grosser Theil der, zur Begründung der Hypotheken-Abtheilung der österreichischen National-Bank ausgegebenen 50,000 Stücke Bank-Acktien, wurde bereits Ende December 1855 voll eingezahlt, nnd es haben die Besitzer dieser Actien nach dem Beschlusse der Bank-Direction auf die Dividenden des *1. Semesters 1856* vollen Anspruch.

Die Direction der österreichischen National-Bank sieht sich daher veranlasst, mit der Hinausgabe der Actienbriefe für die, bis 31. December 1855 voll eingezahlten, zu dieser Emission gehörigen Actien-Interims-Scheine vorzugehen.

Zu diesem Ende wurden folgenden Bestimmungen getroffen:

1tens. Die Besitzer von solchen, bis 31. December 1855 voll eingezahlten und als *voll eingezahlt abgestempelten* Interims-Scheinen haben dieselben der Liquidatur der National-Bank mit einer von ihnen unterzeichneten Consignation übergeben, in welcher die Nummern der Actien-Interims-Scheine in arithmetischer Ordnung aufgeführt sein müssen.

2tens. Die Liquidatur der Bank wird den betreffenden Parteien über die Stückzahl der ihr eingehändigten Interims-Scheine einem Empfang-Schein unter Beisetzung der Frist übergeben, binnen welcher gegen den Empfangs-Schein die neu ausgefertigten Actien behoben werden können.

3tens. Die auf jedem Interims-Scheine vorgedruckte Clausel der Cession an die National-Bank zur Ausfertigung einer Bank-Actie auf den, in dieser Clausel genau zu bezeichnenden Vor- und Zunamen muss gehörig ausgefüllt und von der Partei unterschrieben seyn.

4tens. Den Parteien werden bei der Liquidatur der Bank die diessfalls erforderlichen Blanquetten von Consignationen unentgeltlich verabfolgt werden.

Uebrigens wird noch zur öffentlichen Kenntniss gebracht:

Dass die neu emittirten Actien mit Coupons versehen werden, welcher mit der Nummer 100,001 beginnen, und deren erster Coupon im Juli 1856 zahlbar ist.

Wien am 23 April 1856.

Pipitz,
Bank-Gouverneur.
Sina,
Bank-Gouverneurs-Stellvertreter.
Murmann,
Bank-Director.

Obwieszczenie.

[N. 13,504] Znaczna część wydanych w liczbie 50,000 sztuk Akcyj bankowych dla założenia oddziału hipotecznego narodowego austryackiego Banku wypłaconą została z końcem grudnia 1855, i posiadacze Akcyj tych, według postanowienia Dyrekcyi Banku, mają zupełne prawo do dywidendy pierwszego półrocza 1856 roku.

Dyrekcya austryackiego narodowego Banku widzi się zatem spowodowaną przystąpić do wydania listów Akcyj w zamian za tymczasowe do kraju wydania należące, a po dniu 31 grudnia 1855 całkowicie opłacone, świadectwa akcyjne.

W tym celu stanowią się następne przepisy:

1. Posiadacze tymczasowych świadectw akcyjnych, do dnia 31go grudnia 1855 całkowicie opłaconych, i jako opłacone ostęplowanych, winni są takowe złożyć likwidaturze Banku narodowego z podpisaną przez siebie konsygnacyą, w którój numera świadectw tymczasowych akcyjnych według arytmetycznego porządku, mają być wyszczególnione.
2. Likwidatura Banku, wyda odkładającej stronie kwit obejmujący ilość sztuk doręczonych jej świadectw tymczasowych, i w tymże wyrazi termin, w którym wydać się mające Akcye za stósownem pokwitowaniem, podniesione być będą mogły.
3. Wydrukowana na kwicie tymczasowém świadectwie klausula Cesyi Bankowi narodowemu do wystawienia Akcyi bankowéj, na imie i nazwisko w rzeczonéj klauzuli dokładnie zamieścić się mające, musi być należycie wypełnioną i przez stronę podpisaną.
4. Likwidatura banku wyda bezpłatnie stronom potrzebne do tych konsygnacyi blankiety.

Wreszcie podaje się także do wiadomości publicznéj, iż nowo wydać się mające Akcye, zostaną opatrzone kuponami od numeru 100,001 zaczynać się będą, a których pierwszy kupon w lipcu r. b. płatny będzie.

Wiedeń dnia 23 kwietnia 1856.

Pipitz,
Gubernator Banku.
Sina,
Zastępca Gubernatora.
Murmann,
Dyrektor Banku.

(1052—1-3)

Kuudmachung.

[ad Nro 13,040.] Zu Folge Erlasses des h. k. k. Finanz-Ministeriums vom 2. d. M. Z. 7153 F. M. wird Nachstehendes zur öffentlichen Kenntniss gebracht.

Bei der am 2ten Mai l. J. vorgenommenen 276 (84 Ergänzungs) Verlosung der älteren Staatsschuld ist die Serie N. 17 gezogen worden.

Diese Serie enthält Banko-Obligationen zu 5% von Nro 13,457 bis einschliessig Nro 14,109, in Gesammtkapitalsbetrage von 998,946 fl. und im Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 24,973 fl. 39 xr., dann die nachträglich eingereihte nied. östr. ständl. Domest. Obligation Nro 1718 zu 4% pr. 37,146 fl. 36 xr. Kapital mit einem Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 742 fl. 55 6/8 xr.

Diese Obligationen werden nach den Bestimmungen des allh. Patents vom 21ten März 1818 gegen neue zu dem ursprünglichen Zinsfusse in Conv. Mze verzinsliche Staatsschuldverschreibungen umgewechselt werden.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 7ten Mai 1856.

Obwieszczenie.

[Nr. 13,040.] W skutek rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerium skarbu z dnia 2 maja rb. L. 7153, podaje się do publicznéj wiadomości co następuje:

Przy 276 (84 uzupełnionem) losowaniu dawniejszych długów państwa w dniu 2 maja rb. odbytem, wyciągniętą została Serya L. 17. Serya ta obejmuje pięcio-procentowe Banko-Obligacye od L. 13,457 aż do L. 14,109 włącznie, wynoszące w kapitale zbiorowym sumę 998,946 złr., w procentach zaś według zniżonéj stopy, kwotę 24,973 złr. 39 kr., tudzież dodatkowo wydana niższo-austryacka stanowo-domestykalna 4-procentowa obligacya N. 1718 w kapitale 37,146 złr. 36 kr., a w procencie według zniżonéj stopy kwotę 742 złr. 55 6/8 kr. mon. konw. wynosząca.

Obligacye te według postanowień najwyższego Patentu z dnia 21 marca 1818, wymienione będą na nowe obligacye długu państwa, według pierwiastkowéj stopy procentowéj w monecie konwencyjnéj procenta przynoszące.

Z Rządu krajowego.

Kraków dnia 7 maja 1856. (1038-2-3)

Kundmachung.

[ad Nro 12,889.] Laut Eröffnung der Lemberger k. k. Postdirektion vom 28. April 1856 Z. 4329 wurden die Postritt-Taxen, welche zu Folge Ermächtigung des h. k. k. Ministeriums für Handel, Gewerbe, und öffentliche Bauten, vom 24. April 1856 Z. $\frac{9953}{1249}$ bei Privatritten im Monate Mai 1856 im Krakauer Verwaltungsgebiethe für je ein Pferd und eine einfache Post zu berichten sind, wie folgt bestimmt:

1) für Poststationen des Krakauer und Rzeszower Kreises mit 1 fl. 8 xr. CMze;
2) für die Poststationen des Wadowicer und Tarnower Kreises mit 1 fl. 6 xr. CMze;
3) für die Poststationen des Sandecer Kreises mit 1 fl. CMze und
4) für die Poststationen des Bochniaer und Jasloer Kreises mit 1 fl. 4 xr. CMze.

Wovon mit dem Beifügen die Verlautbarung geschieht, dass eine jede Poststation mit einer gleichen Konsignation zur Einsichtsnahme der Reisenden betheilt worden ist.

Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau den 7. Mai 1856.

Obwieszczenie.

[Nr. 12,889.] Według udzielonéj sobie od ck. Dyrekcyi poczt we Lwowie pod d. 28 kwietnia rb. L. 4329 wiadomości, ustanowione zostały na mocy upoważnienia wys. ck. Ministeryum handlu, przemysłu i budowli publicznych z dnia 24 kwietnia rb. L. $\frac{9953}{1249}$, na miesiąc maj rb. w okręgu administracyjnym Krakowskim taxy pocztowe od jednego konia na pojedynczą stacyę przy jazdach prywatnych, jak następuje:

1) dla stacyj pocztowych w obwodzie Krakowskim i Rzeszowskim będących 1 złr. 8. kr. mk.;
2) w Wadowickim i Tarnowskim 1 złr. 6 kr.;
3) dla stacyj pocztowych Sandeckiego obwodu 1 złr;
4) dla stacyj pocztowych obwodu Bocheńskiego i Jasielskiego 1 złr. 4 kr.

Co do publicznéj podaje się wiadomości z tą wzmianką, iż wszystkie stacye pocztowe wykazem podobnym cen jazdy dla użytku podróżujących opatrzone zostały.

Z Rządu krajowego.

Kraków dnia 7 maja 1856. (1037--3)

Kundmachung.

[N. 8351.] Zur Besetzung der bei der Stadt Podgórze erledigten Stelle eines Stadtkassiers, womit der Gehalt jährlicher 400 fl. CM. und die Verpflichtung verbunden ist, eine diesem Gehalte gleich Kommende Caution zu erlegen, wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber um diesen Posten haben bis 6ten Juni 1856 ihre Gesuche bei dem Podgórzer Magistrate, und zwar wenn sie schon angestellt, sind mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst des Kreisamtes, in dessen Bezirke sie wohnen, einzureichen, und mit diesen Gesuchen zugleich die Beweise beizubringen:

a) über das Alter, der Geburtsort, Stand und Religion,
b) über die Befähigung zum Posten eines Stadtkassiers und die etwa zurückgelegten Studien,
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
d) über das untadelhafte moralische Betragen, die Fähigkeiten, bisherige Dienstleistung und Verwendung, und zwar so, dass dabei keine Periode übergangen werde; endlich haben dieselben anzugeben,
e) ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des Podgórzer Magistrates verwandt oder verschwägert sind.— Von der k. k. Landesregierung,

Krakau am 29. April 1856. (1032-2-3)

Edict.

[Z. 1971.] Vom k. k. Kreisgerichte in Neusandec werden in Folge Einschreitens der Fr. Sophia, Angela, Bronislawa 3 N. Zarzycka verehl. Jaworska bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Sandezer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 12. pag. 171. vorkommenden Gutes Falkowa. Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission in Krakau vom 8. October 1855. Z. 6129. für obige Gut bewillligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 6822 fl. 10 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 20ten Juni 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Kapitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Kapitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 14. April 1856. (1028--3)

N. 1915.

Edict. (1025--3)

Vom k. k. Neu Sandecer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Josefa Zarembina, Mutter und Vormünderin der nach Josef Zaremba verbliebenen Kinder bücherlichen Besitzer und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 292. Pag. 368 vorkommenden Gutes Wilkonosza Behufs der Zuweisung des laut Eröffnung der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 22. Oktober 1855 Z. 6537 für obiges Gut ermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 3787 fl. 42 4/8 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30 Juni 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandec schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Neu-Sandez am 21 April 1856.

L. 1968.

Edict. (1024--3)

Vom k. k. Neu Sandezer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Hernn Karl Nitsche bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 279. pag. 382 et 436. vorkommenden Gutes Czudec mit Attinenzien Markt Czudec Vorwerk Czudec, Piekarowka, Nowa wieś, Zaborów und Wyżne, Behufs der Zuweisung des laut Eröffnung der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 25. Februar 1856 Zahl 818. für die obigen Güter ermittelten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 88657 fl. 37 4/8 kr. K. M., so wie das für die Bezüge am emphiteutischen Leistungen ermittelten Ablösungs-Capitals pr. 40 fl. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30ten Juni 1856. bei k. k. Kreise-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl an Kapital, und Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Kapitals-Vorschuss nach Massgabe der in treffenden Reihenfolge eingewiliiget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Übereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 21. April 1856.

Licitations-Ankündigung.

[N. 11,442] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Sicherstellung der Erbauung öffentlicher Aborte in der Nähe des Stefansplatzes bei der Mauer des Reformatenklosters am 29ten Mai 1856 im Magistratsgebäude beim IV Departament um 10 Uhr vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt: 1168 fl. 25 1/4 kr. C. M. Das Vadium beträgt: 116 fl. C. M. Schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Lizitazionsbedingnisse können im Bureau des IV Magistr. Departament eingesehen werden.

Krakau am 9ten Mai 1856.

Ogłoszenie licytacyi.

[N. 11,442] Magistrat Król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wykonania budowy publicznych komórek kloacznych w pobliżu placu Szczepańskiego obok muru klasztoru Reformatów, odbędzie się w dniu 29 maja 1856 r. w gmachu Magistratu w Biórze IV. Departamentu o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya. Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 1168 złr. 25 1/4 kr. m. k. Vadium wynosi 116 złr. m. k. Deklaracye piśmienne będą także przyjmowane. Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w Biórze IV. Departamentu Magistratu.

Kraków d. 9 maja 1856. (1039—2-3)

Edikt. (1026-2-3)

[1818.] Vom k. k. Neu Sandecer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Eheleute Norbert und Mechtilde Lewandowskie bücherliche Besitzers und Bezugsberechtigten der im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 155 Pag. 312 u. 313 vorkommenden Gütern Sadki und Grabanina Behufs der Zuweisung des mit Erlass des k. k. Grundenlastungs-Ministerial-Commission vom 14 Februar 1856 Z. 444 für obige Güter Sadki und Grabanina bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 6760 fl. 35 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30. Juni 1856 beim k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Neu-Sandez am 21. April 1856.

Konkurs-Ausschreibung.

[Nr. 7549.] Zur provisorischen Besetzung der bei dem Bialaer Stadtmagistrate erledigten Protokollistenstelle mit Jahresgehalt von Vier Hundert (400) Gulden in Conv. Münze wird hiemit der Conkus ausgeschrieben.

Die Bewerber haben daher bis Ende May 1856 ihre gehörig instruirten Gesuche bei dem Bialaer Magistrate und zwar, wenn sie schon angestellt sind, mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jener k. k. Bezirksämter, in deren Amtbezirke sie wohnen, einzureichen und sich darin über folgendes auszuweisen:

1) über Alter, Geburtsort, Stand und Religion,
2) über die zurückgelegten Studien, dann über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
3) über das untadelhafte moralische Betragen, die Fähigkeiten, Verwendung und die bisherige Dienstleistung und zwar so, dass hiebei keine Periode übergangen wird, endlich haben dieselben,
4) anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Bialaer Magistrats verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde

Wadowice am 5 May 1856. (1040-2-3)

Edikt.

[L. 1988.] (1023-3)

Vom k. k. Neu Sandezer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Hernn Benedikt Spawenti bücherlichen Besitzers des im Jasłoer Kreise liegenden in der Landtafel Dom. 47. pag. 307. vorkommenden Gutes Łączki sammt Zugehör Rzepnik Antheil Łęki und Pietrusza, dann Wojaszówka Behufs der Zuweisung des laut Eröffnung der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 20. August 1855 Zahl 5206. für obige Gütermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 25485 fl. 25 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hipothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30ten Juny 1856 bei diesem k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 21. April 1856.

Kundmachung.

[N. 6881.] Zur Besetzung der bei der Sandecer k. k. Kreisbehörde erledigten Kreiskanzelisten-Stelle 2ter Klasse mit dem Gehalte von 350 fl. CM und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstuffe von 400 fl. wird der Konkurs bis 15. Juni l. J. ausgeschrieben.

Beweber um diesen Posten haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei der Sandecer k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgeschriebenen Behörde, und wenn sie nicht im öffentlichen Dienste stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnortes bis längstens 15. Juni l. J. einzusenden, und sich über ihrer Geburtsort, Alter, Stand und Religion; über die zurückgelegten Studien, Kenntnisse der deutschen und polnischen Sprache, über ihr tadelloses moralisches Betragen, Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung und Letztere in der Ort auszuweisen, dass darinn keine Perjode übergangen werde, endlich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten der hiesigen Kreisbehörde verwandt oder verschwägert sind. — Von der k. k. Kreisbehörde.

Sandec am 8ten Mai 1856. (1022--3)

Edikt.

N. 2036. (1027-3)

Vom k. k. Neu Sandezer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Thekla Zarzycka bücherlichen Besitzern und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 350 pag. 356. und 358, vorkommenden Gutes Brzana górna Behufs der Zuweisung des laut Eröffnung der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 8. October 1855. Z. 6127, für obiges Gut Brzana górna ermittelten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 10,822fl. 57⁴/₈ kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothecarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30ten Juni 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der in treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder in Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 21. April 1856.

Edict.

[3637.] Vom k. k. Kreisgerichte zu Tarnow wird bekannt gemacht, dass die zur Verhandlung über die Klage der Anna Gräfin Romer und Adam Brodzki wider Catharine Litzke und beziehungsweise deren Rechtsnehmer dann Therese de Hochstaedter Hoenigsstein und beziehungsweise deren Erben durch den bestellten Curator Dr. Rutowski pto Löschung von 225,530 fl. pos c. s. c. aus Borowa und Jastrzabka nowa etc. mit Bescheid vom 29. Jänner d. J. Z. 3799. auf den 30. April d. J. anberaumt gewesene Tagsatzung auf den 3. Juli d. J. um 10. Uhr Vormittags verlegt wird.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.

Tarnow den 15 April 1856. (1035-2-3)

Edictal Vorladung.

[N. 1491] Von Seite des Slemienier k. k. Bezirksamtes werden nachstehende für das Jahr 1856 auf den Assentplatz beruffene Theils mit Theils ohne Bewilligung abwesende militairpflichtige Individuen hiemit nachträglich aufgefordert in der Zeitfrist von 4 Wochen in ihre Heimath zurückzukehren und der Militärpflicht zu entsprechen als sonstens dieselben nach Fruchtlosem Verlaufe dieser Frist, als Rekruttirungsflüchtlinge behandelt werden würden, und zwar:

H. N.		Vor- und Zunamen	Geb. Jahr
132	aus Slemien	Michael Komórek	1834
123	—	Johann Sroka	——
18	aus Gilowice	Adalbert Jędrysek	1835
115	—	Josef Ciołka	——
145	—	Johann Gąsiorek	1834
111	—	Michael Copia	——
103	—	Josef Podgórski	1832
30	aus Pewełka	Lorenz Gach	1831
18	aus Koców	Johann Gawęda	1835
18	—	Josef Szwed	1832
54	—	Johann Sander	1829
67	aus Las	Stanislaus Marczak	1832
48	—	Kasimir Marczak	1831
23	—	Adalbert Gąska	1829
74	aus Kurów	Jakob Stanik	1835
—	—	Adalbert Siwiec	——
6	—	Melchior Szwed	——
—	—	Stefan Ząbek	1832
21	—	Stefan Rusin	1830
32	aus Peweł	Michael Wiewiórka	1829
68	aus Łękawica	Josef Raczek	1835
44	—	Anton Bernard	
72	—	Stanislaus Łopatka	1834
39	aus Okraynik	Michael Pieczara	1835
229	aus Sucha	Aleksander Kubanek	——
191	—	Ignaz Korczak	——
45	—	Josef Bury	——
309	—	Josef Korek	1833
167	—	Josef Wągiel	1829
336	aus Stryszawa	Michael Bogdanik	1833
148	—	Johann Habowski	1831
148	—	Johann Pohopień	1830
109	aus Lachowice	Simon Slusarz	1835
30	aus Kukow	Adalbert Ponikiewski	——
25	—	Adalbert Stanoszek	——
76	—	Josef Bargiel	——
75	—	Thomas Marczak	1829
123	—	Josef Kołodziejczyk	1834
148	aus Krzeszów	Thomas Gnida	1835
57	—	Michael Blasiak	1834
166	—	Michael Pyka	1830
127	—	Jakob Cwiertnia	1829

Slemień am 4ten Mai 1856. (998--3)

Edict

Vom k. k. Bezirksamte Liszki Krakauer Kreises werden nachbenannte im Jahre 1856 auf dem Asssentsplatz berufene unbekannten Aufenthaltsortes unbefugt abwesende Militärpflichtige aufgefordert, binnen 4 Wochen von der dritten Einschaltung dieses Ediktes in ihre Heimath zurückzukehren, und sich bei diesem k. k. Bezirksamte zu melden, widrigens dieselben als Rekrutirungsflichtlige angesehen, und als solche behandelt werden würden.

Gemeinde Alexandrowice

H. N. 1 Andreas Domański . . . Geburts Jahr 1835
„ 14 Karl Krawczyk . . . . — 1832

Gemeinde Brzoskwinia

„ 28 Albert Dębski . . . . — 1835
„ — Josef Sidźwiński . . . . . — ——
„ 24 A. Sławiński . . . . . — ——
„ 18 Bartholomeus Janus . . . — ——
„ 12 Andreas Mogiła . . . . — ——
„ 10 Johann Kołodziejczyk . . — 1830

Gemeinde Balice

„ 64 Ignatz Zmaza . . . . . — 1835
„ 77 Vizenz Kudełka . . . . . — 1831
„ 57 Anton Gruszka . . . . — 1829

Gemeinde Baczyn

„ 5 Florian Tataruch . . . . . — 1834

Gemeinde Bielany

„ 26 Josef Kaszuba . . . . . . — 1829

Gemeinde Borowice wielkie

„ 7 Albert Michałek . . . . . — 1830

Gemeinde Dąbrowa

„ 32 Josef Woralski . . . . . — 1835
„ 27 Josef Pacult . . . . . — ——
„ 48 Martin Pijanowski . . . — ——

Gemeinde Grotowa

„ 1 Rafael Kumala . . . . . — 1831

Gemeinde Czernichów

„ 14 Albert Dudek . . . . . . — 1834

H. N. 32 Albert Kosycarz . . . . Geburts-Jahr 1834
„ 111 Albert Kosycarz . . . . — 1833
„ 4 Johan Biber . . . . . — ——
„ 5 Peter Kuciel . . . . . — 1830
„ 18 Karl Martyna . . . . . — 1831
„ 79 Isidor Maserańczyk . . . — 1830
2 77 Andreas Gołucki . . . . — 1829

Gemeinde Cholerzyn

„ 56 Albert Boroń . . . . . — 1831

Gemeinde Jeziorzany

„ 26 Sebastian Kotula . . . . — 1834
„ 35 Andreas Tabis . . . . . — 1831
„ 16 Ignatz Gorgosz . . . . . — 1829

Gemeinde Kaszów

„ 166 Gregor Bator . . . . . — 1835
„ 123 Josef Boron . . . . . . — ——
„ 29 Josef Sabura . . . . . — 1833
„ 116 Albert Zych . . . . . . — ——

Gemeinde Kamień

„ 17 Josef Dzierzwa . . . . . — 1834
„ 62 Aleksander Latak . . . . — 1832

Gemeinde Kłokoczyn

„ 42 Albert Sliz . . . . . . — 1835
„ 35 Stanislaus Chyla . . . . — 1834
„ 44 Albert Sliz . . . . . . — ——
„ 35 Johann Pływacz . . . . — ——
„ 17 Stanisl. Zmuda . . . . . — 1833
„ 19 Jakob Berdecki . . . . . — ——
„ 27 Johann Kossek . . . . . — ——
„ 78 Johann Machocka . . . . — 1832
„ 15 „ Piwowarczyk . . . — 1831
„ 24 Isidor Fajto . . . . . . — 1830
„ 18 Johann Pacuta . . . . . — ——
„ 23 Andreas Jaskierniak . . . — 1829
„ 12 Johann Krzak . . . . . — ——

Gemeinde Liszki.

„ 127 Johann Kowalik . . . . — 1835

Gemeinde Mników.

„ 1 Vincenz Dąbroski . . . . — 1834
„ 46 Isidor Czech . . . . . . — ——
„ 6 Hiazent Kozbiał . . . . . — 1833

Gemeinde Morawica.

„ 7 Stanislaus Kuczowski . . . — 1833
„ 76 Albert Wójcik . . . . . — ——
„ 3 Norbert Just . . . . . . — ——

Gemeinde Łobzów.

„ 42 Jozef Pawlik . . . . . . — 1835

Gemeinde Mydlniki.

„ 33 Josef Morys . . . . . . — 1833

Gemeinde Nowa wieś narod.

„ 32 Ceslaus Friedlein . . . . — 1835
„ 56 Matheus Matocha . . . . — ——
„ 24 Johann Zagrodzki . . . . — ——
„ 2 Anton Cholewiński . . . . — ——
„ 2 Teofil „ . . . . — 1832
„ 25 Franz Pachel . . . . . . — ——
„ 32 Ludwig Friedlein . . . . . — ——
„ 43 Leon Szczawiński . . . . — 1829

Gemeinde Nowa wieś szlachecka.

„ 37 Simon Jarosz . . . . . . — 1833
„ 72 Jakob Harmatys . . . . . — 1832
„ 40 Josef Zak . . . . — 1831
„ 31 Albert Fryc . . . . . . — 1829

Gemeinde Rząska szlachecka.

„ 13 Andreas Podolski . . . . — 1833

Gemeinde Piekary.

„ 12 Thomas Szywac . . . . . — 1832
„ 16 Josef Szewczyk . . . . . — 1831
„ 45 Blasius Gąsiorek . . . . — 1829

Gemeinde Przeginia duchowna.

„ 99 Bartholomeus Janos . . . — 1831
„ 8 Peter Skowronek . . . . — 1830
„ 12 Josef Cukier . . . . . — ——

Gemeinde Przeginia narodowa.

„ 44 Michael Stachok . . . . — 1833
„ 1 Ludwig Smolkień . . . . — 1832
„ 59 Klemens Mika . . . . . — ——
„ 46 Johann Bukowski . . . . — ——

Gemeinde Rączna.

„ 45 Leon Kowalski . . . . . — 1835
„ 41 Augustin Szpitalny . . . . — 1832

Gemeinde Rybna.

„ 275 Kasimir Płatek . . . . . — 1835
„ 158 Franz Baranik . . . . . — 1832
„ 167 Josef Grzywa . . . . . — 1830
„ 242 Josef Pazdzior . . . . . — 1829
„ 98 Veit Chmiel . . . . . . — ——

Gemeinde Zagacie.

„ 13 Paul Grzesiak . . . . . — 1831

Gemeinde Russocice.

„ 75 Stanislaus Bolech . . . . — 1834
„ 15 Jakób Knapik . . . . . — 1833
„ 117 Franz Swiadek . . . . . — 1832
„ 13 Peter Szymusik . . . . . — ——
„ 113 Isidor Knapik . . . . . — 1831
„ 72 Paul Zabagło . . . . . — 1830
„ 80 Łukas Knapik . . . . . — ——
„ 76 Peter Kubasik . . . . . — ——
„ 70 Martin Mamoń . . . . . — 1829

Gemeinde Wołowice.

„ 15 Franz Kuć . . . . — 1834
„ 118 Jakob Sowiński . . . . . — 1831
„ 77 Peter Przebinda . . . . — 1830

Gemeinde Wola justowska.

„ 3 Kaspar Wrzeszczkiewicz . . — 1835

Gemeinde Zwierzyniec.

„ 89 Michael Baczyński . . . . — ——
„ 67 Franz Nowacki . . . . . — ——
„ 86 Josef Ceremozyński . . . — 1834
„ 91 Josef Krajowski . . . . . — 1833
„ 92 Franz Młynek . . . . . — 1832
„ 25 Josef Pietrończyk . . . . — 1831

K. k. Bezirksamt.

Liszki am 13. Mai 1856. (1044-2-3)

Kundmachung.

[Z. 2084.] Vom Neu-Sandecer k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, dass über Ersuchschreiben des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 8. April 1856 Z. 13275 zur Einbringung der von der, mit der ersten österreichischen Sparkassa vereinigten allgemeinen Versorgungs Anstalt, wider Herrn Apolinar Ritter von Wisłocki, Frau Henriette von Wisłocka und Herr Erasm Ritter von Wisłocki ersiegten Forderung per 14481 fl. 18 kr. CM. S. N. G. die vom k. k. Landesgerichte in Wien bewilligte öffentliche Feilbietung der hiergerichts für die Masse der Fr. Henriette von Wisłocka erliegenden $^{5}/_{100}$ Grundentlastungs Obligation:

1. N. 1005 dto 1. November 1853 über . . . . . 500 fl.
2. N. 3275 dto 1. November 1853 über . . . . . 100 fl.

dann der für die Masse des Herrn Erasm von Wisłocki erliegende Grundentlastungs Obligation.

3. N. 3276 dto 1. November 1853 über . . . . . 100 fl.

und z. jede mit 17 Coupons, deren erster am 1. November 1855 zahlbar ist,— bei diesem k. k. Kreisgerichte am 19. Juny 1856 um 10 Uhr Vormittags unter nachstehende Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Diese Obligationen werden einzeln verkauft.
2. Zum Ausrufspreise wird der in der Krakauer Zeitung „Czas“ enthaltene letzte Cours-Werth dieser Schuldverschreibungen angenommen und dieselben nur um oder über diesen Ausrufspreis veräussert.
3. Sollten diese Grundentlastungs-Schuldverschreibungen in diesem Termine um oder über den Ausrufspreis nicht verkauft werden können, so werden dieselben hierauf den Wiener k. k. Landesgerichte zur börsenmässigen Versteigerung übermittelt.
4. Der Meistbieter hat den Kaufpreis sogleich im Baaren zu Handen der Licitations-Commission zu erlegen, worauf ihm nach erfolgter Bestättigung des Feilbietungs-Aktes die erstandenen Obligationen mit der hiergerichtlichen Einantwortungs Clausel versehen, werden ausgefolgt werden.

Von dieser Licitations-Ausschreibung wird des Wiener k. k. Landesgericht Behufs Verständigung der mit der ersten österreichischen Sparkassa vereinigten allgemeinen Versorgungsanstallt, und das k. k. Landesgericht in Lemberg Behufs Verständigung der Sara Fränkel in Kenntniss gesetzt, und zugleich Herr Apolinar und Henriette von Wisłockie und Erasm von Wisłocki verständigt.

Aus dem Rathe der k. k. Kreisgerichts

Neu-Sandec am 22 April 1856.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy Nowo-Sandecki do powszechnej podaje wiadomości, iż na wezwanie c. k. sądu krajowego wiedeńskiego z d. 8 kwietnia 1856 do l. 13,275 na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 14,418 złr. 18 kr. m. k. z przynależytościami połączonemu z pierwszą austryacką kasą oszczędności powszechnemu instytutowi dobroczynności przeciw p. Apolinaremu Wisłockiemu, pani Henryce Wisłockiej i p. Erazmowi Wisłockiemu sądownie przyznanej dozwolona przez c. k. Sąd krajowy wiedeński publiczna licytacya złożonych w tutejszym Sądzie na rzecz massy p. Henryki Wisłockiej 5% obligacyi uwolnienia gruntowego:

1. Nro 1005 dtto 1 listopada 1853 na . . . 500 złr.
2. „ 3275 „ „ „ . . . 100 „

jako też złożonéj na rzecz massy p. Erazma Wisłockiego obligacyi uwolnienia gruntowego:

3. Nro 3276 dtto 1 listopada 1853 na . . . 100 złr.

z przynależnemi do każdej z nich 17 kuponami z których pierwszy 1 listopada 1855 r. był do wypłacenia, w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym d. 19 czerwca 1856 r. o godzinie 10téj z rana pod następującemi odbywać się będzie:

1. Rzeczone obligacye pojedynczo sprzedawane będą.
2. Za cenę wywołania przyjętą będzie ostatnia w krakowskim dzienniku *Czas* notowana wartość kursowych obligacyj które jedynie za tę cenę lub wyżéj nad takową sprzedane będą.
3. Gdyby te obligacye uwolnienia gruntowego na tym terminie za cenę wywołania lub wyżéj tejże pozbytemi być nie mogły, natedy zostaną c. k. Sądowi krajowemu wiedeńskiemu do zlicytowania giełdowego odstąpione.
4. Najwięcéj ofiarujący, cenę kupna zaraz do rąk komisyi licytacyjnéj w gotówce złożyć winien a po zatwierdzeniu aktu licytacyi nabyte obligacye klauzulą przyznania sądownie zaopatrzone i jemu wydane zostaną.

O rozpisaniu téj licytacyi zawiadamia się:

C. k. Sąd krajowy wiedeński, celem uwiadomienia połączonego z pierwszą austryacką kasą oszczędności powszechnego instytutu dobroczynności, jako też c. k. Sąd krajowy lwowski celem uwiadomienia Sary Fraenkel niemniéj p. Apolinary i p. Henryka Wisłoccy i p. Erazm Wisłocki. Nowy Sącz d. 22 kwietnia 1856. (1029-2-3)

Z rady c. k. Sądu okręgowego.

Konkurs-Kundmachung.

[Nr. 9450.] Im Bereiche der k. k. Finanz-Landes-Direktion für das Grossherzogthum Krakau und das westliche Galizien, ist für den Dienst der k. k. Kassen eine Assistentenstelle mit dem Gehalte jährlicher drei Hundert Gulden provisorisch zu besetzen.

Bewerber um diesen Dienstposten haben ihre gehörig belegten Gesuche unter Nachweisung der tadellos zurükgelegten Dienstzeit, der abgelegten Prüfung aus der Kassavorschriften und der Staatsverrechnungskunde, der im Gefällsdienste überhaupt, insbesondere aber der im Kassa- und Rechnungssache sich erworbene Kenntnisse, dann der Sprachkenntnisse mit der Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Beamten der Sammlungskassen dieses Gebiethes verwandt oder verschwägert sind, bis letzten Mai 1856 bei der Finanz-Landes-Direktion in Krakau im vorgeschriebenen Wege einzubringen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion. (1049-1-3)

Krakau am 23. April 1856.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.